

**GŁOS**

**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Nr 38/2008 (2294) Rok L 2.11.2008

*Choć, zapalimy świeczkę na grobie  
Temu, kto sercu był bliski...*

*Choć, zapalimy świeczkę na grobie  
Temu, kto jest zapomniany...*

*Bartek Szeferowicz*



1,40€

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
**HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

*foto: P. Federowicz*

**T**empus fugit! Kiedy pochylamy się dzisiaj i przykłąkamy przy grobach naszych najbliższych, co już zasnęli z nadzieją... zmartwychwstania - nie zapominajmy i o tych, co żyją, którzy wciąż są obok nas i wypatrują rozpaczliwie naszej miłości. Ich czas, nasz wspólny czas wciąż płynie - godzina po godzinie, dzień po dniu, jak daty w kalendarzu, w tym kalendarzu. Napływają ku nam przyszłe tygodnie, niedziele radosne, dni powszednie, chwile szczęścia i te trudne, czas świąt, urodzin, imienin i nadziei, a nawet jubileuszy. Liczymy na to, że wspólnie ich doczekamy. Niech te najbliższe, w roku 2009, upływają nam wyznaczane przez Kalendarz Waszego starego, wiernego, 50-letniego Głosu Katolickiego, który pragniemy Państwu właśnie powierzyć!

# LISTOPAD 2009 NOVEMBRE

## 50 lat Głosu Katolickiego - 50 ans de Voix Catholique

Wszystkich Świętych

**Ni 1 Di**

Toussaint

Dzień Zaduszny

**Po 2 Lu**

Défunts

Sylwii, Marcina

**Wt 3 Ma**

Hubert

Karola, Olgierda

**Śr 4 Me**

Charles

Elżbiety, Sławomira

**Cz 5 Je**

Sylvie

Leonarda, Feliksa

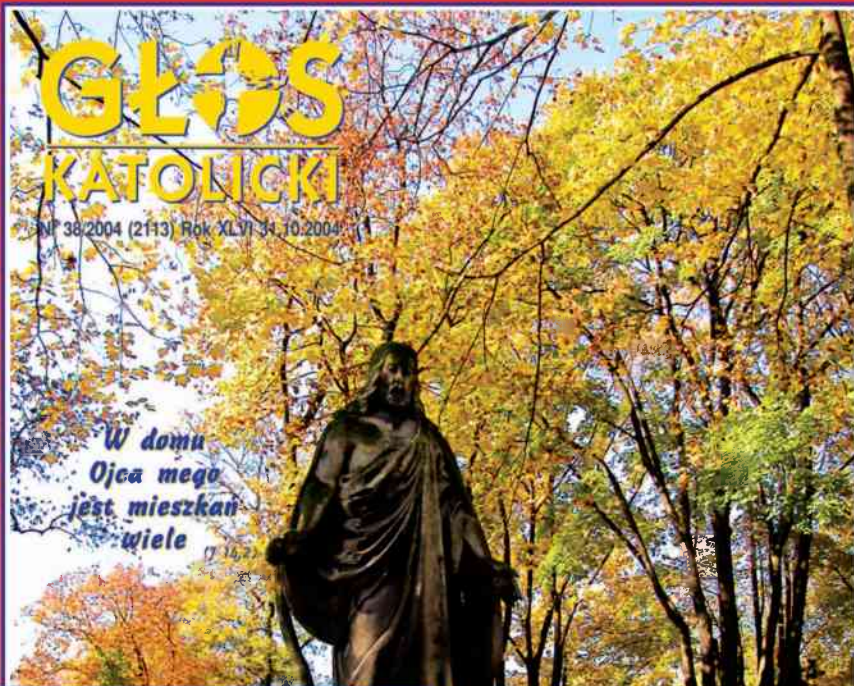
**Pi 6 Ve**

Bertille

Antoniego, Florencjusza

**So 7 Sa**

Carine



NMP Ostrobramskiej

**Po 16 Lu**

Marguerite

Elżbiety, Grzegorza

**Wt 17 Ma**

Élisabeth

Karoliny, Romana

**Śr 18 Me**

Aude

Salomei, Maksyma

**Cz 19 Je**

Tanguy

Anatola, Rafała

**Pi 20 Ve**

Edmond

Ofiarowanie NMP

**So 21 Sa**

Présentation de Marie

Chrystusa Króla

**Ni 22 Di**

Christ Roi

Felicyty

**Po 23 Lu**

Clément

Jana, Flory

**Wt 24 Ma**

Flora

Katarzyny, Erazma

**Śr 25 Me**

Catherine

Lucjana, Marcjana

**Cz 26 Je**

Delphine

Maksyma, Waleriana

**Pi 27 Ve**

Astrid, Séverin

Zdzisława, Stefana

**So 28 Sa**

Jacques

I Niedz. Adwentu.

**Ni 29 Di**

I Dim. de l'Avent

Andrzeja, Maury

**Po 30 Lu**

André

**50 LAT GŁOSU KATOLICKIEGO**  
**50 ANS DE VOIX CATHOLIQUE**

**2009**

Kalendarz 2009

karolina  
Tel. 01 40 15 09 09

SwissLife

TVP POLONIA

efoniczne  
**NUM**

730  
5

**Copernic**  
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

BILETY AUTOKAROWE SPRZEDAŻ ON-LINE  
BILETY NA TANIE LINIE LOTNICZE  
TRANSPORT TOWAROWY

Paris - 01 40 09 03 43  
Lyon - 04 72 60 04 54

**PO POLSKU**  
Lubicz Fernandes

Life

\*patria 4-olimpiada

**TVP POLONIA**

Les congés scolaires: zone A —; zone B —; zone C —

Kupon zamówienia wewnątrz numeru - str. 22



## telegram z wypominkami

2 listopada 2008

*Tempus fugit - aeternitas manet - w tej łacińskiej sentencji zawiera się właściwie całe nasze ziemskie życie, cała wiara w to, co nigdy nie przeminie i cała nadzieja. Czas ucieka, wieczność trwa - te słowa brzmią szczególnie dobitnie właśnie dzisiaj, w Zadzuszki, kiedy nasza pamięć biegnie ku ludziom, których czas nam już zabrakł ku wieczności, ku domu Ojca. Do wieczności, która przecież zależy dziś trochę i... od nas - od żarliwości naszych myśli modlitewnych - za Tych, których wciąż nam tak bardzo brak. „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci...” (P.O.)*

## DZIEŃ ZADUSZNY

Ks. Ksawery Sokółowski



foto: J. Koryciński

**T**o nie śmierć jest główną treścią tego święta, lecz życie - nowy kształt życia - życia w Bogu. Głosi ono nadzieję na wspólnotę życia z Chrystusem zmarłych-wstałym i współuczestniczącym w chwale Boskiej Trójcy.

Kto posiada taką świadomość, jego smutek odczuwany z powodu śmierci najbliższych i znajomych, z powodu podlegania jej konieczności, jest łagodzony przekonaniem, że uczestniczą oni w nowej formie życia, nad którą śmierć nie ma już władzy oraz że rozłąka nasza jest chwilowa. Wyznajemy więc tego dnia wiarę, że mocniejsza od śmierci jest moc Boga i Jego miłość do człowieka.

Nasz Bóg objawił się Bogiem, który tak miłuje ludzi, że przeznaczył nas do udziału w swym wiekuistym trwaniu. Raz stworzeni, jesteśmy na wieki, tak jak On, nieśmiertelni.

Dokończenie na str. 8

Z satyrycznej teki L.B.

### WYBORY W USA

- W NAJBARDZIEJ ROSTĄCYCH KRAJACH W WASHINGTONIE KÓŻY WAZA SIĘ PODOBNO MOŻLIWOŚĆ ŚCIGANIA GŁOSUJĄCYCH NA MAC CAINA POD ZARZUTEM RASIZMU...



(Rys. Leszek Biernacki)

## Jesień w polityce: w Brukseli i nad Wisłą

Marian Miszański



foto: P. Brankiewicz

**O**statni szczyt Unii Europejskiej w Brukseli potwierdza nasilające się od pewnego czasu „odśrodkowe” tendencje w łonie tej organizacji.

Kraje, których energetyka opiera się w dużej mierze na węglu (w tym Polska) nie pozwoliły narzucić sobie haraczu w postaci płatnych limitów emisji dwutlenku węgla, co pogłębiałoby tylko istniejące już różnice między bardziej i mniej rozwiniętymi krajami UE, a zarazem stanowiło urąganie zasadom „równomiernego rozwoju i europejskiej solidarności” - leżących podobno u podstaw wspólnoty. Także „walka z kryzysem finansowym” („walka” o tyle dwuznaczna, że nie wskazano winnych tego kryzysu, chociaż znane są i europejskie banki wiodące w procederze „łatwych kredytów”, wirtualnej księgowości i produkowania „pieniądza fiducjarnego”) pozostawiona została w zasadzie każdemu z państw członkowskich, z mglistą zapowiedzią wzmocnienia „wspólnej kontroli” nad tym sektorem.

Najbardziej spektakularnym objawem odśrodkowych tendencji w UE był pogłębiający się w sposób widoczny impas w sprawie Traktatu Lizbońskiego. Rządowi Irlandii pozostawiono czas na przedstawienie „propozycji” dalszego procedowania w sprawie Traktatu, ale rząd Irlandii nie zdradza na razie chęci repety referendum w obawie, że takie brutalne gwałcenie obywatelskiego poczucia praworządności mogłoby przynieść jeszcze silniejsze odrzucenie Traktatu: wszak po irlandzkim „nie” Traktat w takim kształcie, w jakim go zaprezentowano, nie może już być - na zdrowy rozum - przedmiotem dalszego procedowania.

I tak dotykamy polskiego aspektu już nie tylko Traktatu Lizbońskiego, ale i stosunków polsko-francuskich. Trzeba zauważyć, że stosunki te pogarszają się, przynajmniej oglądane z polskiej perspektywy.

Jeszcze nie przebrzmiały słowa Chiraca „Niech Polska siedzi cicho” (które odebrane zostały jako francuskie wsparcie dla polityki niemieckiej), gdy nowy prezydent Francji, Sarkozy, spróbował udzielić „lekcji moralności” polskiemu prezydentowi domagając się, by podpisał Traktat Lizboński mimo odrzucenia go przez Irlandię.

Ciąg dalszy na str. 6-7



## LITURGIA SŁOWA

## WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH

## PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi Hioba

Hiob powiedział: „Któż zdoła utrwalić me słowa, potrafi je w księdze umieścić? Żelaznym rylcem, diamentem, na skale je wyryć na wieki? Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje, na ziemi wystąpi jako ostatni. Potem me szczątki skórą odzieje, i oczyma ciała będę widział Boga. To właśnie ja Go zobaczę”.

## DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 15,20-24a.25-28

Czytanie z I Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przysła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie. Jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu. Trzeba, bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg, zostanie pokonana śmierć. Wszystko, bowiem rzucił pod Jego stopy. Kiedy się mówi, że wszystko jest poddane, znaczy to, że z wyjątkiem Tego, który Mu wszystko poddał. A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich.

## EWANGELIA

Łk 23,44-46.50-53;24,1-6a

Słowa Ewangelii wg świętego Łukasza

Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego”. Po tych słowach wyzionął ducha. Był tam człowiek dobry i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Wysokiej Rady. On to udał się do Pilata i poprosił o Ciało Jezusa. Zdjął Je z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany. W pierwszy dzień tygodnia niewiasty poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. Kamień od grobu zastały odsunięty. A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa. Gdy wobec tego były bezradne, nagle stanęło przed nimi dwóch mężów w lśniących szatach. Przestraszone, pochylały twarze ku ziemi, lecz tamci rzekli do nich: „Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał”.



## HOMILIA

## Zatrzymaj się na chwilę

**O**jciec św. Jan Paweł II, dokonując beatyfikacji Karoliny Kózkówny, 10 czerwca 1987 r., wobec prawie dwumilionowej rzeszy pielgrzymów zgromadzonych na Błoniach w Tarnowie, postawił pytanie: **Czy święci są po to, aby nas zawstydzać? I dał taką odpowiedź: Tak. Mogą być i po to. Czasem konieczny jest taki zbawczy wstyd, aby zobaczyć człowieka w całej prawdzie. Potrzebny jest, ażeby odkryć lub odkryć na nowo właściwą hierarchię wartości.**

**P**rzeżywając uroczystość Wszystkich Świętych wpatrujemy się w rzesze tych, których Kościół wyniósł na ołtarze, ale jednocześnie pamiętamy o tych, którzy nie są nam znani z oficjalnego spisu świętych. Mimo, że ich imion nie zamieszczono w liturgicznym kalendarzu, wypełnili oni wezwanie Chrystusa z dzisiejszej Ewangelii: Błogosławieni ubodzy w duchu, cisi, pokój czyniący... i znajdują się w wielkiej rzeszy zbawionych (por. I czyt.). Patrząc na życie tych, którzy „przeszli przez życie dobrze czyniąc” i osiągnęli świętość oraz stając w prawdzie przed własnym życiem, niejednokrotnie czujemy się zawstydzeni. Gdy dziś przywołujemy w pamięci ofiarne, pełne wiary i miłości życie ojca czy matki, babci czy dziadka, wychowawcy, kapłana czy kogoś, kto pozostawił w nas trwałe ślad dobra, czy nie stają się często aktualne w odniesieniu do nas słowa proroka Ezechiela: „Wstydzcie się i zarumieńcie, z powodu waszego sposobu życia” (Ez 36,32).

**S**tając w te dni nad grobami bliskich, zadajmy sobie pytanie - co uczyniłem z przekazaną mi wiarą, z wartościami, które oni mi wszczepiali i ukazywali własnym życiem? Niech to spotkanie z tymi, którzy odeszli będzie okazją do okazania im wdzięczności, ale też wezwaniem do refleksji nad swoim życiem, nad hierarchią wartości, którą kieruje się w postępowaniu, nad realizacją własnego powołania. Świat w tych dniach żyje kryzysem finansów. Wielu z lękiem patrzy na swoje oszczędności, własną przyszłość. Dzisiejszy człowiek często słyca to, co głę-

bokie, a z rzeczy płytkich, przyziemnych, robi ważne, tak, że stają się one współczesnymi bożkami. A może w kontekście tych świąt warto przypomnieć sobie jak kruche i przemijalne jest to, co doczesne i bardziej inwestować w te wartości, które są wieczne i zapewniają prawdziwe szczęście? Tak uczynili Ci, których dziś podziwiamy. W Bogu złożyli ufność i nie zawstydzili się.

**W** tych dniach obraz obumierającej przyrody przypominał nam będzie, że i nasze ziemskie życie przemija i zbliża się nieuchronnie ku granicy wyznaczonej przez cmentarną bramę. Słuchając wymownej mowy mogił i przywołując tych, którzy odeszli, będziemy zastanawiać się nad sensem własnego życia. Spoglądając na ustawione na grobach krzyże będziemy odnajdywać nadzieję i odpowiedź na pytanie o cel i sens naszej pielgrzymki ziemskiej. Wtedy też zapalenie znicza czy umieszczenie na mogile kwiatu nie będzie wypełnieniem pustki niewiary i bezsensu życia, ale znakiem wiary w zmartwychwstanie i życie wieczne.

**N**iech te dni będą głębszym przeżywaniem prawdy wiary w „świętych obcowanie”, czyli w to, że istnieje więź modlitwy między tymi, którzy odeszli (a znajdują się w niebie czy czyszcą), a nami na ziemi. Najważniejsza pomoc to Msza św. oraz Komunia św. ofiarowana w ich intencji. Modlitwa tradycyjnych „wypominków” niech będzie okazją, aby przypomnieć dzieciom i wnukom o ich przodkach i zmarłych związanych z rodziną. Postarajmy się, aby być w stanie łaski uświęcającej, by poprzez odpusty zupełne lub częściowe, pomóc tym, którzy potrzebują oczyszczenia.

**P**przed nami jeszcze życie, mierzone latami i miesiącami, a może tygodniami czy dniami. Postarajmy się, aby ten czas, jaki Bóg nam daje na ziemi, wypełnić dobrem, bo jak sam Chrystus powiedział „będziemy sądzeni z miłości”. Dojrzejmy do świętości i do tego, aby kiedyś umieć odejść z tego świata, aby w chwili śmierci przekraczać ten próg nadziei z ufnością, że wchodzimy do Domu Ojca, który nas oczekuje i z radością przyjmuje. Tak żyjmy, abyśmy stając przed Bogiem nie musieli czuć się zawstydzeni, że nasze życie zmarnowaliśmy, że nie wypełniliśmy powołania. Bóg, który jest Miłością i Miłosierdziem daje mi jeszcze czas... czas, od którego zależy moja wieczność. Ile? Tego nikt z nas nie wie.

Ks. Ryszard Górski



W roku św. Pawła z Tarsu, na łamach Głosu zamieszczamy fragmenty „wywiadu”, jakiego Apostoł Narodów... udzielił ks. Florianowi - dzisiaj część 4. (Red.)

**Ks. Florian:** *Twoja, Czcigodny Apostole, trzydziestoletnia działalność ewangelizacyjna zyskuje wysoką ocenę, jest przedmiotem podziwu. Dostarczyła gminom chrześcijańskim wizji, które sprawiały, że osoba Jezusa fascynowała, że Jego wizja Boga wygrywała w konfrontacji z ideami religijnymi pogan. Porównując Twój wpływ np. z wpływem Encyklopedystów lub Marksa na umysły sobie współczesnych i ludzi kolejnych wieków, Tobie należy przyznać laury pierwszeństwa. Twoje poglądy teologiczne - podobnie jak filozoficzne Platona czy Arystotelesa - są wciąż budulcem najciekawszych spórów w Boską Rzeczywistość i chyba długo nie znajdą kogoś zdolnego z nimi konkurować.*

**Święty Paweł:** Przesadzasz. To nie moje refleksje wywarły i wywierają wpływ na umysły ludzi, lecz wizja boskiej i ludzkiej rzeczywistości, jaka objawiła się w Jezusie, a której urzekające piękno i wzniosłość jako fundamentu naszej wiary, nadziei i miłości starałem się ukazać. Jezus ukazał takie rysy oblicza Przedwiecznego, których nikt dotąd nie dostrzegł. Zaden z greckich, egipskich, chaldejskich, a wiemy dziś, że i chińskich, i hinduskich myślicieli nie przedstawił tak fascynującego wizerunku Boga, jaki ujawnił się w wydarzeniu Jezusa. Przedwieczny nie objawił go także nikomu z naszych żydowskich proroków, choć dał im poznać podstawowe o sobie prawdy. Dopiero w Jezusie pełnia dostępnej prawdy o Boskiej Rzeczywistości zabłysła przed naszymi oczyma w całej swej krasie. Dziś, po dwudziestu wiekach procesu rozszerzania się horyzontów poznawczych, wy, ludzie XXI w., powinniście to dostrzegać bardziej niż my w naszych czasach i powinniście o tym odważnie mówić. Uwykuklając różnice postrzegania Boga przez istniejące dziś religie - a nie je zamazując, zacierając - zwracajcie uwagę na rewolucyjną przemianę myślenia ludzi o Bogu, jaka dokonana się pod wpływem nauczania Jezusa. Przede wszystkim Jezus objawił nam, że Boska rzeczywistość jest bardziej złożona niż uważali nasi przodkowie; że jest ona jedyną w swym rodzaju wspólnotą Trzech Osób, do wyrażenia, której nasz rozum, nasze wyobrażenia nie posiadają niezbędnych pojęć ani

wyobrażeń. Nadto Jezus ukazał nam także tak urzekającą wizję oczekujących nas, ludzi, przeznaczeń, z jaką żadna z wizji prezentowanych bądź to przez islam, bądź przez hinduizm czy buddyzm nie może konkurować. Mówcie i piszcie o tym bez robienia ukłonów przed żadną z nich. Współcześni ludzie mają do tej prawdy prawo. Widząc te różnice będą mogli dokonać pomiędzy nimi właściwego wyboru. Zahamuje to także jakże niestety liczne konwersje chrześcijan na islam i buddyzm.

**Ks. Florian:** *Miałeś, Święty Pawle, wielu współpracowników. Których z nich chciałbyś przy tej okazji uhonorować, ukazać także ich zasługi w ewangelizacji ówczesnego świata?*

**Święty Paweł:** Było ich wielu. Przez 30 lat mego apostołowania wspomagało mnie w ewangelizacji kilkudziesięciu braci i sióstr. Imiona kilkunastu z nich należałoby przynajmniej wymienić. Na czele postawiłbym Barnabę - który zasługuje na miano współapostoła pogan. On uwiarygodnił przed Apostołami moje nawrócenie a potem zaprosił do Antiochii, by mu pomóc w ewangelizacji i wyruszył ze mną na misyjną wyprawę na Cypr i do kilku miast Azji Mniejszej. Oprócz niego wymienię Jana Marka, który nauczał ze mną i z Barnabą w Antiochii i na Cyprze, Syłasa z Jerozolimy oraz Tytusa i Łukasza z Antiochii, którzy mi oddali nieocenione przysługi, Tymoteusza z Listry, Akwilę i jego żonę Pryskę - rzymskich Żydów, Sopatera z Berei, Arystarcha i Sekundusa z Tessalonik, Gajusa z Derbe, Tychika i Trofima z Efezu. Z większością z nich współpraca była harmonijna. Nie byłem bez przywar i ułomności. Dany był mi bodziec ciała. Byłem - jak każdy z Żydów - swarliwy, kłótniwy, nie umiałem być dyplomatą. Przecież Jezus polecił nam mówić jednoznacznie *Tak* albo *Nie* i dlatego reagowałem na wszystkie próby zawierania między nimi kompromisów. Przyznaję: nieraz zbyt porywczo. W tym była moja słabość a jednocześnie siła. Dlatego Piotrowi i Jakubowi wytknąłem w ostrych słowach ich brak zrozumienia przesłania Chrystusa oraz brak konsekwencji w sprawie uwolnienia pogan od ciężaru przepisów Prawa możeszowego. Byłem nie łatwy w obcowaniu z najbliższymi, dlatego odszedł ode mnie najpierw Marek a potem Barnaba. Zważając na jego zasługi do dziś wyrzucam sobie moją ówczesną względem niego nieustępliwość. Pod koniec życia opuścił mnie z tego powodu także Łukasz, urażony krytycznymi uwagami, jakie czyniłem pod adresem pisanej przez niego historii początków chrześcijaństwa.

Nie należy zapomnieć także Apollosa z Aleksandrii. Przybył on do Efezu gdzie głosił z wielką gorliwością i swadą Ewangelię Jezusa, ale w oparciu o naukę uczniów Jana Chrzciciela. Pouczony →→



## Życie Kościoła

Warszawa

□ **Sejm i Senat RP w specjalnej uchwale uczciły 30. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.** Parlamentarzyści podkreślili, że otrzymaliśmy wyjątkowy dar, dar życia w tych samych czasach, w których żył Jan Paweł II. Sejmową uchwałą odczytał marszałek sejmu. „Dawał nam nadzieję, wspierał „Solidarność”, oraz budowę demokratycznej Polski, a także opowiadał się za wejściem naszego kraju do Wspólnoty Europejskiej. Jego pielgrzymki do Ojczyzny pozostają wciąż żywe, a wezwanie «Nie lękajcie się» czy «Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi» napępiały serca otuchą i odwagą” - czytamy w uchwale.

□ **„Nieuszanowana została wola i oczekiwanie wiernych” - powiedział abp Sławoj Leszek Głódź.** „Co więcej ta wola została zlekceważona” - podkreślił abp Głódź i pytał: Jak decyzja posłów ma się do uchwały Sejmu, przyjętej z racji 30. rocznicy wyboru Jana Pawła II na Stolicę Piotrową? „To nie jest laurka na 30. rocznicę Ojcu Świętemu zadedykowana” - stwierdził.

Watykan

□ **Światowa premiera filmu „Świadectwo” stanowiło główne wydarzenie watykańskich obchodów 30. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.** Film obejrzał Benedykt XVI, uczestnicy Synodu Biskupów oraz rzesza pielgrzymów. Kard. Dziwisz podkreślał, że film jest świadectwem o świętości Papieża, a zarazem doskonałym narzędziem ewangelizacji. „Starał się być na bieżąco i bardzo chciał na ile mu czas pozwalał oglądać filmy. Pomaga to w myśleniu, w tworzeniu, bo film prowokuje” - powiedział kard. Dziwisz. Zauważył, że sprawa środków przekazu jest Kościołowi droga i bliska, bo jest to najskuteczniejszy dziś kanał ewangelizacyjny.

→ przez Akwilę i Pryskę o brakach w swoim ukazywaniu prawdy o Jezusie przyłączył się do naszej ekipy. Z wielkim powodzeniem prowadził ewangelizację tak pogan jak i Żydów w Koryncie. Nie jest prawdą, że byłem zazdrosny o odnoszone przez niego sukcesy. Musiałem, jednak interweniować, kiedy za jego przyzwoleniem doszło w tym mieście do ambicjonalnych rywalizacji, które raniły jedność Kościoła. Pozdrawiam wszystkich czytelników prasy katolickiej: Łaska Pana Jezusa niech będzie z wami - abyście byli zgodni, i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli.

C.d.n

## z Kraju

□ Premier Tusk poleciał do Chin. W Szanghaju brał udział w polsko-chińskim forum gospodarczym, a w Pekinie w spotkaniu UE-Azja.

□ Wicepremier i minister gospodarki Pawlak wyjechał do Moskwy. Wziął tam udział w III Międzynarodowym Tygodniu Energetycznym.

□ SLD popiera rządową ustawę o „komercjalizacji” służby zdrowia. Głosy lewicy pozwoliłyby odrzucić rządzącej koalicji prezydenckie weto. Lech Kaczyński domaga się w tym przedmiocie ogólnonarodowego referendum.

□ Nie będzie święta Trzech Króli wolnego od pracy. PO razem z lewicą przegłosowała odrzucenie społecznego projektu. Pozostanie za to w kalendarzu wolnych dni komunistyczny 1 maja. 10 posłów PO wyłamało się z dyscypliny i głosowało „za”. Ponieważ projekt i tak upadł spotkają ich tylko kary symboliczne.

□ IPN odnalazło dodatkowe dokumenty dotyczące mordu ks. Jerzego Popiełuszki. Niejasna do dzisiaj robi się data jego śmierci i miejsce kaźni. Z dokumentów wynika, że operacja SB była kontrolowana od początku przez służby wojskowe.

□ Urząd ds. kombatanów przedstawił Prezydentowi listę ok. 100 osób, które mogą być niegodne przyznanego im Orderu Orła Białego. Wśród „kawalerów” tego odznaczenia są m.in. komendant V obszaru Gwardii Ludowej i późniejszy oficer UB Tadeusz Szymański, czy komendant główny MO Tadeusz Pietrzak. Order wręczano także za „wzorowe wykonywanie zadań w Ludowym Wojsku Polskim”. Lista wszystkich żyjących odznaczonych liczy 703 nazwiska.

□ Echa szczytu w Brukseli i próby zablokowania udziału w nim Lecha Kaczyńskiego trwają. Tusk złożył do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o rozstrzygnięcie tego, czy prezydent ma prawo samodzielnie brać udział w szczytach Rady Europejskiej.

□ Kancelaria prezydencka ujawniła tymczasem korespondencję w sprawie samolotu dla prezydenta na szczyt. Wynika z niej, że kancelaria premiera od początku nie miała zamiaru samolotu udostępnić. Teraz powstał spór, kto powinien zapłacić 150 tys. zł za wycarterowany lot.

□ Premier Tusk demantuje informację, że miał powiedzieć do prezydenta na szczycie w Brukseli - „prosić to sobie możesz”. Wg wersji premiera brzmiało to: „prosić zawsze można”. Tak czy inaczej arbiter elegantiarum to to nie jest. Tusk o swoim urzędzie - „bycie premierem to kapitalne wyzwanie”.

□ Prezydent wziął udział w otwarciu roku akademickiego na KUL, gdzie wygłosił wykład na temat stanowienia i stosowania prawa.

□ Wicemarszałek Sejmu Niesiołowski z

PO chce odebrania pieniędzy budżetowych kancelarii prezydenta i IPN. Jego zdaniem prezydent „urządza sobie antyrządowe tournée po kraju”. Lech Kaczyński odwiedza miasta Polski w związku z przypadającą rocznicą 90-lecia odzyskania niepodległości.

□ Wg PiS do końca września zagospodarowano tylko 2,5% unijnych środków pomocowych przeznaczonych na ten rok.

□ OPZZ nie podoba się pomysł likwidacji emerytur pomostowych. Związki zapowiadają protest i popierają prezydencki plan odłożenia likwidacji wcześniejszych emerytur o rok.

□ „Otwarta Polska” to nazwa nowego lewicowego ruchu, który ukonstytuował się w Krakowie. Wśród jego założycieli są Rosati i Cimoszewicz.

□ Byli posłowie Samoobrony Hojarska i Filipek założyli Związek Zawodowy Rolników Regionu.

□ Sąd okazuje się szukać okoliczności łagodzących dla b. posłanki Platformy Savińskiej, która podejrzana jest o przyjęcie łapówki. Sąd zbada „metodę prowokacji” funkcjonariusza CBA i „wątek uwiedzenia”.

□ Pod egidą Rzecznika Praw Obywatelskich odbyła się konferencja „Polityka rodzinna w UE. Wnioski dla Polski”. Wynika z nich, że należy zwiększyć dzietność, wesprzeć rodziny niepełne, budować nowe żłobki i przedszkola, i zwiększyć wydatki socjalne na polskie rodziny.

□ Wałęsa nie wykluczył, że jeśli warunki będą sprzyjające to znowu wystartuje w wyborach prezydenckich. Wzywa też do jak najszybszego usunięcia z urzędu Lecha Kaczyńskiego. Przeciw pomysłowi Wałęsy jest Kwaśniewski, który apelował, by „bronić Wałęsy przed Wałęsą”.

□ Ks. Henryk Kard. Gulbinowicz, wieloletni metropolita wrocławski otrzymał Order Orła Białego.

□ Astronom Wolszczan zmienia „na Amerykę” wersję swojej współpracy z SB. W wywiadzie dla pisma uniwersyteckiego uczelni, z którą jest związany, oświadczył, że do współpracy zmuszono go szantażem.

□ Zawieszony od roku w prawach członka PiS Ludwik Dorn został z partii ostatecznie usunięty.

□ Kiedyś dawano łapówki za wyłączenie się od obowiązkowej służby wojskowej. Teraz wręczają się od 1 do 1,5 tys. zł za przyjęcie do armii zawodowej. Robota pewna, a z Iraku już się wycofaliśmy.

□ Od 1 listopada ceny gazu w kraju wzrastają o ponad 10%. Monopolista uzasadnił podwyżkę m.in. rosnącymi cenami ropy. Problem w tym, że ropa raczej tanieje...

□ 77% Polaków posiada telefony komórkowe. 36% zgłasza, że bez tego przedmiotu nie wyobraża sobie życia.

□ Na Bałtyku zatonała pogłębiarka. Śmierć poniosło 5 osób.

Ciąg dalszy ze str. 3

## Jesień w polityce...

Nie tylko w Polsce postawiono zaraz pytanie: Po co podpisywać Traktat, który z chwilą odrzucenia go przez Irlandię został odrzucony jako propozycja polityczna w całości? Ponieważ na to pytanie ani prezydent Francji, ani inni politycy podobnej opcji nie potrafili udzielić odpowiedzi - ten brutalny nacisk z „odwołaniem się do moralności” odebrany został w Polsce (i nie tylko w Polsce) jako usługa francuskiego prezydenta, wyświadczona polityce niemieckiej wobec Polski. Przekonanie to wzmocniło nader dwuznaczne, zaskakujące miękkie stanowisko francuskie wobec rosyjskiej agresji na Gruzję, powtórzone zresztą przez prezydenta Francji na ostatnim szczycie w Brukseli: prezydent Sarkozy proponował tam, by UE wyraziła zadowolenie z faktu, że Rosjanie wycofali się ze stref buforowych w Gruzji a nadto, żeby już w listopadzie powrócić do zawieszonych negocjacji w sprawie nowego porozumienia UE - Rosja. Tym razem Szwecja zablokowała tę dwuznacznie miękką propozycję francuską.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że wcale nie energetyka i kryzys finansowy stanowiły przedmiot najostrzejszych zakulisowych targów i przepychanek w Brukseli, ale właśnie Traktat Lizboński. I w tym kontekście zrozumieć można lepiej niechęć Tuska i jego ekipy do obecności prezydenta Kaczyńskiego na tym szczycie, niechęć, która przybierała całkiem skandaliczne formy...

W marcu br., podczas spotkania „w cztery oczy” na Helu, w Juracie, prezydent Kaczyński i premier Tusk uzgodnili, że prezydent podpisze z końcem br. ratyfikowany przez polski parlament Traktat Lizboński pod warunkiem, że jednocześnie przedstawiona mu zostanie do podpisu tzw. ustawa kompetencyjna. Ustawa ta stanowić miała, że reprezentanci Polski w nowej UE, rządzonej już Traktatem Lizbońskim, nie wyrażą zgody na jakąkolwiek zmianę sposobu podejmowania decyzji w nowej UE bez jednoczesnego upoważnienia ze strony polskiego prezydenta, rządu, sejmu i senatu. Bezpośrednio po rozmowach helskich o takim właśnie uzgodnieniu poinformowali polską opinię publiczną zarówno prezydent Kaczyński, jak premier Tusk.

Już w kwietniu do Sejmu wpłynął posełski projekt takiej ustawy, autorstwa PiS. W maju premier Tusk złożył jednak zdumiewająco zaskakujące oświadczenie: że projekt ten (przewidujący przecież klępkę bezpieczeństwa dla suwerenności Polski) „nie odzwierciedla tego, co ustalono podczas rozmów helskich”! Zdumiewające jest to, że zaraz po rozmowach helskich premier Tusk potwierdził takie właśnie ustalenie... Tusk zapowiedział, że projekt innej ustawy kompetencyjnej przedstawi przed sejmem w oparciu o projekt rządowy...

Wolno zatem sądzić, że premier Tusk miał powody do nader poważnych obaw przed ostatnim szczytem w Brukseli: co to będzie, gdy wielki zwolennik przyjęcia Traktatu Lizbońskiego, i to mimo irlandzkiego veta, gospodarz brukselskiego spotkania, prezydent Sarkozy zapyta go, co właściwie uzgodnił z prezydentem Kaczyńskim w Juracie?... Gdyby prezydenta Kaczyńskiego nie było w Brukseli, premier Tusk mógłby opowiedzieć prezydentowi Sarkozy'emu własną „wersję” tych ustaleń, niekoniecznie zgodną z prawdą. Jednak obecność drugiego świadka tych rozmów, prezydenta Kaczyńskiego, groziła podważeniem wersji Tuska i wiarygodności samego premiera...

Rodzi się zatem jak najbardziej uzasadnione podejrzenie, że obrzydliwa kampania kancelarii Tuska, ministra Sikorskiego i Klicha, mająca na celu niedopuszczenie prezydenta Kaczyńskiego do brukselskiego szczytu - była próbą pozbycia się niewygodnego świadka rozmów helskich na wypadek konfrontacji z Sarkozym, czy innym politykiem unijnym...

Na szczęście tak się nie stało, prezydent był obecny w Brukseli, a zapowiadany punkt obrad dotyczący Traktatu Lizbońskiego... szybko odłożono na termin późniejszy.

W Polsce pojawiają się opinie, że odtąd rząd Tuska i PO zajmie się jeszcze gwałtowniejszym zwalczaniem prezydenta, by usunąć ostatnią przeszkodę dla przyjęcia Traktatu Lizbońskiego, mimo irlandzkiego veta, wedle życzeń polityków niemieckich i francuskich. W takiej walce - co już widać - popularność Tuska i PO będzie jednak maleć gwałtownie. Już dziś - wbrew naciągany sondażom przychylonych rządowi ośrodków - popularność ta zmniejsza się widocznie, nie tylko wskutek spektakularnej porażki rządu Tuska w starciu z PZPN-em, czy wprost szczeniackich prób udaremnienia obecności prezydenta w Brukseli. Powszechne są opinie, że koalicja PO-PSL nie jest w stanie naprawić służby zdrowia, systemu emerytalnego, szkolnictwa, sądownictwa, że marnuje czas i pieniądze podatników na odwiedzanie się środowiskom, które wyniosły ją do władzy, co wyczerpuje treść tych kunktatorskich rządów. Nie da się wykluczyć, że w gremiach faktycznie sterujących polityką rządu Tuska rozważana jest możliwość zużycia go już wyłącznie do walki z prezydentem, w perspektywie wyborów prezydenckich, z możliwością wystawienia przez PO całkiem innej kandydatury, niż obecny premier. W regionie mazowieckiej Platformy Obywatelskiej toczy się zażarta walka o wpływy między zwolennikami Tuska, a zwolennikami prezydenta Warszawy, Hanny Gronkiewicz-Waltz, a partyjny przyczółek warszawski (dostęp do wielkich pieniędzy) może być znakomitą trampoliną polityczną dla niej i jej zwolenników w PO. I nie tylko w PO: może ona liczyć także na poparcie ze strony środowiska b. Unii Wolności, zwolenników →



## ze świata

- Przewaga Demokracji Obamy nad Republikaninem Mc'Cainem wynosi 8 pkt procentowych. Obama osiągnął w kampanii przewagę finansową, wspiera go też większość gazet. Ostatnio poparł go b. sekretarz stanu w administracji Busha Collin Powell. Zadecydował kolor skóry?
- Prezydent Ukrainy Juszczenko ustalił datę wyborów parlamentarnych w swoim kraju na 14 grudnia.
- Rosyjska Duma ratyfikowała uznanie separatystycznych republik Osetii i Abchazji. Granice Osetii będą kontrolowały federalne wojska ochrony pogranicza.
- W odpowiedzi na tarczę antyrakietową, Rosja zapowiedziała budowę nowego radaru w obwodzie kaliningradzkim.
- W Czechach odbyły się wybory do Senatu i rad wojewódzkich. Porażkę poniosła centrowa ODS obecnego premiera Mirka Opolanka, która uzyskała tylko 23,6% głosów. Wygrali socjaldemokraci - 35,9%.
- Wybory prezydenckie w Azerbejdżanie zakończyły się, zgodnie z oczekiwaniami, elekcją na kolejną kadencję Alijewa. Otrzymał on 88,7% głosów. Opozycja wybory zbojkotowała.
- Nicolas Sarkozy proponuje zwołanie kolejnego szczytu poświęconego kryzysowi finansowo-gospodarczemu. Chyba chce rozwalić do końca warszawską „kohabitację” prezydenta z premierem i polski system polityczny...
- Indie i Pakistan otworzyły pierwsze od 60 lat przejście graniczne na terenie spornego obszaru Kaszmiru.
- Niemcy na razie nie wycofują się z Afganistanu. Minister obrony przestrzegł też przed wywoływaniem na ten temat kolejnej dyskusji.
- Wizytę w Armenii złożył prezydent

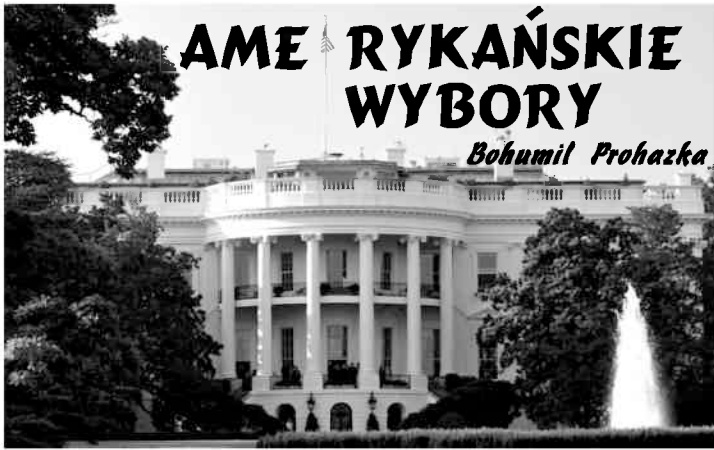
→ i popleczników Wałęsy, Socjaldemokracji Polskiej, części „pookragłostołowego” biznesu, a demagogiczne hasło „pierwsza kobieta-prezydent” z pewnością odebrane zostałyby przychylnie wśród demokratycznych mas.

Tymczasem przed rządem Tuska i PO kolejna nieprzyjemna konfrontacja, już nie z prezydentem, ale ze społeczeństwem: jeśli koalicja rządowa odrzuci wniosek prezydenta o referendum w sprawie prywatyzacji służby zdrowia - z pewnością i całkiem słusznie odebrane to zostanie jako próba zakneblowania ust zwykłym obywatelom w sprawie jak najżywiej ich obchodzącej. Wraz ze skutkami kryzysu finansowego (które, z opóźnieniem, ale jednak dotkną Polskę przy jej olbrzymim zadłużeniu), widocznym już wzrostem drożyzny, inflacji i bezrobocia - „zużycie się” ekipy Tuska nabrać może nowej dynamiki, której nie przesłoni medialna, propagandowa obrona z koncertu „Agora” czy TVN.

**Marian Miszański**

Rosji Miedwiedjew. Jego zdaniem Erewna powinien „skoordynować swoją politykę zagraniczną z Moskwą”.

- Echa światowego kryzysu. Plotka o dewaluacji rubla spowodowała w Moskwie oblężenie kantorów, w których zaczęło brakować dolarów. Rząd plany dewaluacji zdemontował.
- Chiny udzielią Pakistanowi pomocy w budowie 2 nowych reaktorów atomowych.
- Spore problemy napotyka proces beatyfikacji Piusa XII. Środowiska żydowskie, które piszą po latach nową historię w aspekcie wyłącznie holocaustu zgłaszają sprzeciw. Swoją drogą ów sprzeciw jest dość dziwny, bo przecież wyznawcy judaizmu nie uznają katolickiego kultu świętych.
- Ojciec św. Benedykt XVI podniósł wiek emerytalny biskupów diecezjalnych z 75 do 78 lat.
- Papież mianował arcybiskupem Lwowa ks. bpa M. Mokrzyckiego, byłego drugiego sekretarza Jana Pawła II.
- Wizytę w Moskwie złożył libijski przywódca Kadafi. Dokonał tam m.in. zakupów uzbrojenia na sumę 2 miliardów dolarów.
- Wg Hawany Meksyk wyraził zgodę na odsyłanie nielegalnych imigrantów kubańskich do kraju.
- Kubański prezydent Raul Castro pojawił się na otwarciu pierwszej na Kubie prawosławnej cerkwi. Otwarcia dokonał metropolita rosyjskiego prawosławia Cyryl. Czyżby miłość Kuby do Moskwy była tak silna, że są gotowi zamienić teraz komunizm na prawosławie?
- Islandia otrzymała do Międzynarodowego Funduszu Walutowego 6 mld \$ na ustabilizowanie swoich finansów.
- W Kanadzie odbył się XII Szczyt państw frankofońskich. Prezydent Sarkozy, wbrew obawom kanadyjskiego rządu, zdystansował się od separatystów z Quebecu.
- Skandal obyczajowy w MFW. Jego prezes - francuski socjalista Strauss-Kahn uwiłkłał się w romans z pracownicą Funduszu. W sprawie tej prowadzone jest śledztwo.
- Grecję sparaliżowały strajki. Protest związków zawodowych dotyczy wzrostu cen i rządowego programu oszczędności, w tym reformy systemu emerytalnego. Syndykatom nie podoba się także plan prywatyzacji narodowego przewoźnika lotniczego - linii „Olympic”.
- Prezydent Litwy Adamkus przyjął członków stowarzyszenia potomków posłów Sejmu Wielkiego z 1791 r.
- W Bułgarii odbył się pierwszy proces o sprzeniewierzenie unijnej pomocy. Przed sądem stanęło 9 osób, które zagarnęły sumę 8,2 mln euro. Z Sofii donoszą o prawdziwej pladze łapownictwa.
- Hiszpania upaństwowia nieruchomości położone nad brzegiem morza. Ofiarą nacjonalizacji padnie spora liczba Niemców i Anglików. Władze powołują się tu na ustawę o ochronie wybrzeży.



**Wybory w USA są zjawiskiem wyjątkowym. Tylko tamtejsza elekcja prezydenta wywołuje zainteresowanie całego świata, bo i też na cały świat ma wpływ.**

Udowodnił to kryzys finansowo-gospodarczy Stanów Zjednoczonych, który prawie natychmiast rozlał się na niemal wszystkie kraje świata. Poprawa sytuacji USA będzie oznaczała także wychodzenie z kryzysu np. w Unii Europejskiej. To nie jedyny powód wagi amerykańskich wyborów. Po rozpadzie Związku Sowieckiego to jedyne supermocarstwo. Jego polityka wpływa na kształt, losy i historię świata.

Amerykanie mają wybrać między kandydatem Demokratów Barackiem Obamą a Republikaninem Johnem Mc'Cainem. W momencie pisania tego artykułu Obama ma 6 punktów przewagi nad rywalem. Niektórzy mówią nawet, że wygrana jego rywala zakrawałaby na cud. Obama zebrał tylko we wrześniu na kampanię 150 mln \$, a całość wydanej przez niego sumy wyniesie 605 mln. Mc'Cain, choć bogaty z domu, o takich sumach może tylko pomarzyć. Telewizyjne debaty przynosiły remisy „ze wskazaniem na Obamę”. Prasa pisała: „Obama lepszy w gospodarce, Mc'Cain w polityce zagranicznej”. Sporo w tym prawdy, z tym, że wyższość Obamy w tematyce gospodarczej była po prostu spowodowana zniechęceniem Amerykanów wobec dotychczasowej „epoki Busha”.

Gwoździem do trumny Mc'Caina mógł stać się też kryzys finansowy. Winę za niego złożono na barki administracji kierowanej przez Republikanów. Mc'Cain, choćby nie wiadomo jak odcinał się od obecnego prezydenta, był uznawany za kontynuatora jego polityki. Obama w każdej z debat akcentował to podobieństwo i przedstawiał się jako człowiek spoza elity i układu rządzącego. Tak naprawdę jest być może odwrotnie. To niezależny finansowo, dzięki majątkowi żony, Mc'Cain był często uznawany za zbyt niezależnego, nawet wobec własnych struktur partyjnych. Kandydat Republikanów jest jednak przewidywalny. Obama pchnie nowością, jest produktem znacznie bardziej medialnym, lepiej opakowanym, pierwszym kolorowym kandydatem na prezydenta, nadzieją na coś nowego. Trochę przypomina czasy Kennedych, trochę naszego Donalda Tuska. Nawet słynne wystąpienie Obamy w Berlinie miało przypomnieć Demokratycznego poprzednika.

W ekonomii Obama jest z pewnością bardziej na lewo od repu-

blikańskiego rywala. Obiecuje większe zasiłki dla bezrobotnych, zwolnienia podatkowe dla firm tworzących nowe miejsca pracy, przerzucenie kosztów zwiększonego „socjale” na obłożone większymi podatkami korporacje. Tutaj Obama zbliża się do pomysłów europejskich. Z pewnością byłoby mu łatwiej rozmawiać z unijnymi przywódcami niż Mc'Cainowi. Nic też dziwnego, że gdyby wybór prezydenta USA należał do mieszkańców UE, Obama wygrałby tutaj z wielką przewagą.

W polityce zagranicznej Demokracie też jest bliżej do Europy. Mówi o sojuszu z UE w zwalczaniu wspólnych zagrożeń, i o przetrucaniu mostów. Mc'Cain stawia na „odnowienie więzi transatlantyckich”, mocne NATO, czy miłe dla polskiego ucha bezpieczeństwo energetyczne. Różnice było widać także podczas agresji Rosji na Gruzję. Obama wprowadził także dość kategorycznie potępił postępowanie Moskwy, ale to Mc'Cain wspierał Tbilisi, opowiadał się za wyrzuceniem Rosji z G8, jednolitą polityką Zachodu i promowaniem w Rosji demokracji. W polityce społecznej Mc'Cain nie należy do „tradycjonalistów”. Jego stosunek do np. aborcji ociera się o moralny permisywizm. Z tego punktu widzenia dobrym posunięciem było wybranie na swoją zastępczynię „zaściankowej” pani Paulin, która wprost odwołuje się do wartości żywych na amerykańskiej prowincji. Obama w tym przedmiocie reprezentuje poglądy typowego „postępowca”. Trudno np. zapomnieć jego głosowanie w Senacie przeciw ustawie, która miała chronić życie dzieci, które przeżyły aborcję. Demokratyczny kandydat poparł tym samym „dobijanie” nienarodzonych. Trzeba jednak zauważyć, że poglądy Obamy ewoluują od demokratycznej lewicy ku centrum. Swoją karierę polityczną zaczynał od mocno lewicowej, wręcz marksizującej Nowej Partii. Od tego czasu przebył długą drogę.

Barack Obama jest trochę nieprzewidywalny. Z jednej strony jest „produktem medialnym”, który może bardzo zawieść nadzieje wyborców, z drugiej strony chodzi o zerwanie, i to za wszelką cenę, z niepopularną „epoką Bushów”. Warto też zauważyć jak bardzo od kilkunastu lat zmieniły się Stany Zjednoczone. Jeszcze w czasie rządów Clintona „palenie trawki” było politycznym grzechem, podobnie jak ekscesy obyczajowe. Dziś kandydaci na prezydentów opowiadają o swoich przygodach z narkotykami bez żadnej żenady. Obama przyznał się do „trawki”, alkoholu i raczej mu to pomogło niż zaszkodziło.

Warto także przyjrzeć się życiorysowi kandydata Demokratów. Jego ojcem był Kenijczyk, matką Amerykanka. Urodził się na Hawajach. Po rozwodzie matka wyszła za mąż za Indonezyjczyka i to w Indonezji 6-letni Barack rozpoczął pobieranie nauki w islamskiej szkole. Oficjalnie przynależy obecnie do liczącego około 2 miliony wyznawców protestanckiego United Church of Christ. Wyznanie to było wylęgarnią różnego typu teorii teologii wyzwolenia Murzynów. Obama od najbardziej radykalnych poglądów swoich pastorów jednak się odciął. Czy jednak nie z powodów czysto pragmatycznych? Biały Dom jest może dziś bardziej „wart Mszy” niż dawny Paryż.

4 listopada oczy świata zwrócą się na Amerykę. Wygraną Mc'Caina mogłyby zapewnić tylko jakieś nadzwyczajne wydarzenia. Prawdopodobnie wkraczamy w epokę „nowego stylu” amerykańskiej demokracji. Na szczęście USA są o tyle przewidywalne, że rewolucji tu raczej nie będzie.

*Dokończenie ze str. 3*

## DZIEŃ ZADUSZNY

Zarówno za naszego ziemskiego życia, jak i po jego zakończeniu, mamy udział w Jego wiekiustym, boskim bytowaniu. On sam powiedział, że jest Bogiem żywych (zob. Łk 20,38) a nie martwych. Dlatego wyraźnie nas zapewnił kilkakrotnie o naszym drugim życiu. Nasi zmarli jawią nam się więc w świetle wiary jako żyjący nową formą życia w Bogu. Przychodzimy od-

wiedzić ich groby nie jako miejsca ich wiecznego spoczynku, gdyż jesteśmy przekonani, że miejsce ich nowego bytowania jest gdzieś indziej - u boku Ojca Niebieskiego. Na cmentarzach spoczywają tylko rozsypane w proch ich ziemskie ciała. Szanujemy miejsca ich pochówku gdyż pomagają nam przypomnieć sobie ich z nami pobyt i uczcić dokonane dla nas ich dzieła. Naszych zmarłych nie ma jednak w grobach. Złożyliśmy w nich tylko ich ziemskie, cielesne powłoki. Oni, w swej istotności przeszli w inny, wiecznotrwały

wymiar. Jego kształt zależy od wartości ich ziemskiego życia, od śladów miłości, które pozostawili na drogach, jakimi toczyło się ich życie. Dlatego modlimy się za nich: *Boże, Ty sprawiłeś, że Syn Twój zwyciężył śmierć i wstąpił do nieba, daj wszystkim zmarłym udział w Jego zwycięstwie nad śmiercią, aby mogli na wieki cieszyć się radością przebywania z Tobą, swoim Stwórcą.*

**Ks. Ksawery Sokołowski**



90 rocznica odzyskania niepodległości (4)

Jerzy Klechta

## MIĘDZY PARYŻEM A WARSZAWĄ

**1** 1 listopada 1918 roku Józef Piłsudski decyzją Rady Regencyjnej przejął w Warszawie naczelne dowództwo wojskowe. Trzy dni później regenci przekazali mu pełnię władzy i ustanowili Naczelnikiem Państwa.

11 listopada 1918 roku Niemcy przyjęły warunki kapitulacji. Dzień wcześniej, po uprzedniej abdykacji cesarz Wilhelm udał się na wygnanie do Holandii. I wojna światowa została zakończona.

16 listopada naczelnym wódz polskiej armii Józef Piłsudski wysłał telegram do przywódców państw sprzymierzonych w zwycięskiej koalicji, poinformował w nim o powstaniu niepodległego państwa polskiego, obejmującego wszystkie wyzwolone ziemie polskie.

Mimo, że sprawa niepodległości Polski była w istocie przesądzona, nie było jasności jakie uzyska granice. Komisja Pokojowa Stanów Zjednoczonych udająca się do Francji na konferencję pokojową, niezależnie od przychylności prezydenta Wilsona, nie miała ustalonego stanowiska, wiadano jedynie, że sprawa Polski jest najbardziej złożona ze wszystkich problemów, jakie mają być rozstrzygane. A kolejka „petentów” do niepodległości była długa. Jeszcze w październiku 1918 roku - po upadku 500-letniego panowania Habsburgów - deklaracje niepodległości ogłosiły całkiem nieznanne dotąd państwa: Czechosłowacja i Jugosławia, 1 listopada uczyniły to Węgry. Na konferencję pokojową do Paryża zjeżdżali się delegaci państw nadbałtyckich, przedstawiciele Kurdów i Ormian, a nawet Koreańczycy, Arabowie, Ałandczycy, Hindusi i inni.

Polska miała trzech wybitnych polityków: Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego i Ignacego Jan Paderewskiego. Na scenie światowej stosunkowo najmniej spośród nich znany był Piłsudski, ale to on został Naczelnikiem Państwa. W stolicach państw sprzymierzonych sądzono, że sprawy Polski reprezentować będzie Dmowski. Istniał już jego Komitet Narodowy, a on sam był poważany i traktowany jako człowiek o dużej erudycji i dyplomatycznych umiejętnościach. Gorszą opinią miał w Stanach Zjednoczonych, wpływowe koła żydowskie pamiętały mu hasła Narodowej Demokracji nawołujące do bojkotu handlowego Żydów w Królestwie Polskim, po wyborach do czwartej Dumy. Aczkolwiek Paderewski nie zdołał złagodzić negatywnych opinii o Dmowskim, to jednak udało mu się zorganizować jego przyjazd za ocean (sierpień 1918), który został uwieńczony przyjęciem obu polityków przez prezydenta Wilsona. Na pytanie Wilsona jak powinny przebiegać granice Polski, Dmowski wyciągnął mapę

z zaznaczonymi granicami przed rozbiorem w 1772 r., powiększonymi o Śląsk i Prusy Wschodnie. Dmowski nie wyobrażał sobie niepodległej Polski bez dostępu do morza, z Gdańskiem, jako polskim miastem. Wręczył prezydentowi USA memoriał - jeden z najciekawszych dokumentów formułujących program terytorialny, jaki został przygotowany w przededniu konferencji pokojowej. Oparty został o następujące założenia: Polska musi mieć terytorium rozległe i posiadać liczną ludność, musi być spójna wewnętrznie, granice powinny zapewniać niezależność od sąsiadów. Wilson za jakiś czas powiedział, że Polacy pokazali mu mapę i *zaznaczyli pół świata*. Nie tylko najbardziej nieprzychylni Polsce Anglicy, z premierem brytyjskim Lloydem George na czele, lecz nawet Amerykanie uznali, że Polakom brak umiaru w żądaniach, wydaje się im, że świat powinien kręcić się wokół ich spraw. Premier brytyjski powie, że *nikt nam nie sprawiał większych kłopotów niż Polacy*.

Konferencja pokojowa rozpoczęła się 18 stycznia 1919 r. w Paryżu. Kto



miał reprezentować Polskę? Czy Roman Dmowski znany dobrze politykom zachodnim? Czy Józef Piłsudski, który przejął rządy w kraju? O Piłsudskim w Paryżu wiadano, że jest samoukiem, że napadł na pociąg i że trzyma z socjalistami. Piłsudski u progu niepodległości zamknął swój rozdział życia z socjalistami. Gdy dawni współtowarzysze z PPS próbowali kontynuowania z nim pracy odpowiedział: *jechałem czerwonym tramwajem socjalizmu tak daleko, aż Niepodległość nie powiedziała: stój! Wtedy wysiadłem*. Zabronił, aby zwracano się do niego *per* towarzyszu.

Piłsudski cieszył się w kraju popularnością bohatera. On stworzył podziemne wojsko polskie. Kilka jego politycznych prognoz sprawdziło się. Gdy innych polityków zżerała ambicja i kłótnie, on w nich nie uczestniczył, ostatnie

15 miesięcy przebywał w twierdzy magdeburskiej. Miał nad Dmowskim istotną przewagę. Po kapitulacji Niemiec, to on a nie Dmowski przebywał w kraju. Dmowski politykował zagranicą, on stanął na czele państwa (jeszcze nie posiadającego granic). Dmowski sądził, że to on ma moralne prawo do reprezentowania kraju. W tej sytuacji, dla dobra polskiej sprawy, aby przerwać narastający antagonizm, Piłsudski zaproponował, aby przy stole rokowań paryskich reprezentowane były oba obozy. Dmowski miał przejąć kierownictwo polskiej delegacji, drugim delegatem został wysłannik Komendanta. Piłsudski i Dmowski nie przestali się różnić, lecz na paryskiej konferencji w jednej kwestii byli zgodni, w tej najważniejszej, że Polska położna między odwiecznymi wrogami, musi być silna. Siła ta zależy od wielkości obszaru państwa. Postanowiono zabiegać o jak największe terytorium.

Dmowski przyjął warunki Piłsudskiego, w tym i ten, że Komitet Narodowy musi go uznać jako Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. Dmowski nie zakładał jednak trwałości tego stanu. Niezależnie od różnic, jakie dzieliły „wielką polską trójkę”: Paderewski - Piłsudski - Dmowski, w sprawach narodowej wagi potrafili znaleźć wspólny język.

Każdy z nich miał inne walory. Paderewski - był rzecznikiem sprawy polskiej na światowej scenie (nie brak opinii - z którą raczej trudno się zgodzić - że był większym politykiem, niż artystą), Piłsudski - był spadkobiercą powstańców XIX wieku i romantycznym wodzem, Dmowski - mężem stanu, wykształconym Europejczykiem, dla którego sprawy narodowe były nadrzędne.

Lunaczarski (bolszewicki minister kultury) pisał w „Prawdzie”, że Polska w najważniejszych dla niej momentach opierała się na *trzech postaciach genialnych*.

**2**9 stycznia 1919 roku, o godzinie 11 przed południem, polska delegacja po raz pierwszy znalazła się w gronie Rady Dziesięciu, która decydowała o mapie Europy po zakończeniu I wojny światowej. W zamierzeniach wielkich tego świata - po raz pierwszy w dziejach, do roli głównego lidera aspirowały Stany Zjednoczone - konferencja paryska, podobnie jak Kongres Wiedeński w 1815 r., po klęsce Napoleona, miała przynieść nowy ład w Europie i świecie. Liczono, że wyznaczony ład trwać będzie nie krócej niż ten XIX-wieczny. Tamten przetrwał 100 lat. Ten XX-wieczny zakończył jednak swój żywot po niespełna dwudziestu latach. Polskie sprawy referował Dmowski. Jego mowa, z przerwą na obiad, trwała 5 godzin.

*Ciąg dalszy na str. 10*

Ciąg dalszy ze str. 9

## Między Paryżem a Warszawą

Zrobiła na słuchaczy duże wrażenie. Przemawiał klarowną francuszczyzną, niedowierzając tłumaczom, ważniejsze fragmenty sam tłumaczył na angielski. W kwestiach terytorialnych zasugerował co następuje: granice Polski powinny być sprzed I rozbioru. Ukrainę i Litwę należy przyłączyć, gdyż same nie zdołają utworzyć własnych państw. Śląsk należał do Polski do XIV wieku i obecnie Polacy stanowią w nim większość, zatem powinien znaleźć się w granicach Macierzy. Dostęp do morza, z Gdańskiem, jest czymś koniecznym i naturalnym.

Francuski premier Georges Clemenceau był zachwycony mową Dmowskiego. Ale rozległy obszar, jakiego dopominali się Polacy był dla Rady Dziesięciu nie do zaakceptowania. To nie był jedyny udział Polaków w konferencji paryskiej i nie jedyne sugestie i postulaty. Najwięcej wątpliwości wzbudzało ustalenie granicy polsko-niemieckiej. W następnych tygodniach konferencji, najgorętszym rzecznikiem interesów Niemiec i głównym oponentem wobec żądań Polaków okazał się premier brytyjski Lloyd George. Opinie jego były obraźliwe i antypolskie. Polskie roszczenia nazywał *ekstrawaganckimi i niedopuszczalnymi, Polacy nie są zdolni do przewożenia i rządzenia, ich premier to pianista, a ich prezydent to idealista bez żadnych praktycznych pomysłów*. Premier brytyjski odkrył karty, którymi Anglicy grać będą i w przyszłości. Lloyd zastanawiając się nad tym, co stanie się, gdy przyszedł rząd niemiecki postanowi bronić swoich interesów w Polsce zadał pytanie: *czy Francja, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania rozpoczną wojnę w obronie polskiej władzy?*

Komisja do Spraw Polskich obradująca na paryskim kongresie w zasadzie przyjęła argumentację polskiej delegacji. Dmowski był przekonujący w rozmowach. Amerykański dyplomata Charles Seymour wspominał go jako zimnego polityka, ale szczerego, dowodzącego, że *tylko Polska jest teraz jedyną zaporą ograniczającą ekspansję bolszewizmu*. Ale nawet te opinie nie przyćmiły agresywnej postawy Anglików, którzy podczas debat na temat granicy polsko-niemieckiej, broniąc interesów Niemiec, wmawiali, że Polacy żądają terenów, na których żyje przeszło 2 miliony Niemców. Nadto pojawiło się kilka kwestii zapalnych, które ochłodziły przychylność delegacji amerykańskiej dla sprawy polskiej.

Armia gen. Józefa Hallera, która powstała z inspiracji Komitetu Narodowego Polski, ale pod auspicjami Francji liczyła 50 tys. żołnierzy. Z racji francuskiej barwy niebieskich mundurów, przeszła do historii jako  *błękitna armia*. Co prawda wojna już się zakończyła, lecz ze względów politycznych sprzymierzeńcy sprzeciwiali się jej powrotowi do Polski, czego domagał się Piłsudski. Miał ku temu uzasadnione powody. Jeszcze przed jego

powrotem z Magdeburga, Ukraińcy przejęli władzę we Lwowie i Galicji wschodniej, od Przemyśla po Zbrucz. Doszło do tego nie bez udziału państw trzecich. Monarchia habsburska co prawda znajdowała się w rozsypce, jednak rząd austriacki zdążył wyprowadzić z Galicji wschodniej jednostki o przewadze żołnierzy polskich.

1 listopada 1918 r. rozgorzała bitwa w obronie Lwowa. Zryw ludności polskiej przeszedł do historii. Armia Hallera była świetnie uzbrojona i potrzebna Piłsudskiemu. Wyrażając na jej wyjazd do Polski zgodę, Amerykanie żądali, aby nie została użyta przeciwko Ukraińcom. Częściowo dzięki zakulisowemu wsparciu Polaków przez przedstawiciela Francji w Warszawie,  *błękitna armia* znalazła się w Galicji i rzecz oczywista stanęła w obronie narodowych interesów. Drugim ogniskiem zapalnym był spór polsko-czechosłowacki o Śląsk Cieszyński. Trwał od 1918 do 1920 r. Oba kraje wybijające się na niepodległość ściśle z sobą współpracowały podczas I wojny światowej. Po jej zakończeniu doszło do poważnego sporu. Jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, 12 października 1918 r. polscy działacze podjęli rezolucję o przynależności całego Śląska Cieszyńskiego do Polski. Takie rozwiązanie Cześć odrzucili, powołując się na prawo historyczne do tych ziem. Było to przez nich prawo delikatnie mówiąc naciągane. Śląsk Cieszyński od wieków był klasycznym obszarem pogranicza kultur. Do XIV w. należał do państwa polskiego. Oderwany stał się lennem Czechów, od 1526 r. wszedł w skład monarchii habsburskiej. Wg spisu ludności z 1910 r. jego struktura narodowościowa wyglądała następująco: Polacy - 55%, Czesi - 27%, Niemcy - 18%. Na konferencji paryskiej ustalono, że o podziale Śląska Cieszyńskiego zadecyduje plebiscyt, niemniej Zachód sprzyjał Czechom.

Najtrudniejsze okazało się wytyczenie granicy polsko-niemieckiej i rozstrzygnięcie o przyszłości Gdańska. Deklaracja prezydenta Wilsona obiecywał Polakom bezpieczny dostęp do morza. Komisja ds. Polskich na konferencji paryskiej opowiedziała się za oddaniem miasta Polsce. Brytyjczycy robili jednak wszystko, aby do tego nie doszło. Przekonali Amerykanów i to ich propozycja została przyjęta. Gdańsk otrzymał status „miasta wolnego”. Najwięcej przychylności Polska uzyskała od Francji, której zależało na tym, aby z Niemcami sąsiedował kraj silny.

Traktat wersalski podpisany został 8 czerwca 1919 r. Nie została wytyczona granica polsko-rosyjska, o nią mieliśmy „zadbać” sami. Granica z Niemcami również nie została ściśle określona. Plebiscyty (później sfalszowane) miały się odbyć na Górnym Śląsku, Warmii i Mazurach. Kuriozalna i tragiczna w skutkach była decyzja o przeprowadzeniu przez ziemie polskie niemieckiego korytarza. Polska w określonych nieprecyzyjnie granicach liczyła 30 mln ludności.

*Jerzy Klechta*

## „Papież z Norwood” ks. Jan Jaworski (1920-2008)

*Paweł Bieliński*

W Johannesburgu odbył się 16 października pogrzeb ks. inf. Jana Jaworskiego, długoletniego rektora Polskiej Misji Katolickiej w Republice Południowej Afryki. Ten zasłużony dla Polonii kapłan zmarł 8 października w wieku 88 lat.



Mszy św. żałobnej, odprawionej w kościele parafialnym pw. Matki Bożej w dzielnicy Maryvale, przewodniczył metropolita Johannesburga abp Buti Tlhagale. Koncelebrowało dwóch biskupów i ok. 40 księży. W homilii hierarcha podkreślił, że ks. Jaworski był prawdziwym kapłanem i wzorem pasterza, który nigdy nie odmówił żadnej posługi i zawsze był dostępny dla swoich „owieczek”. Następnie ciało zmarłego zostało przewiezione na cmentarz West Park i złożone w krypcie pod ołtarzem Polskiego Ogrodu Pamięci, ufundowanego przez infułata.

Jan Jaworski urodził się 22 czerwca 1920 r. w Leśmierzu koło Łodzi. Wychowanek Zakładu Naukowo-Wychowawczego Ojców Jezuitów w Chyrowie, w czasie okupacji hitlerowskiej wstąpił do seminarium duchownego w Warszawie. Podczas powstania warszawskiego przewoził ulicami stolicy broń ukrytą w wózku z drewnem opałowym, który pchał razem z kolegami. Bywało, że nieświadomi niczego niemieccy żołnierze pomagali im podciągnąć go pod górkę...

W listopadzie 1946 r. spotkał młodego księdza z Krakowa, Karola Wojtyłę, który przyjechał do Warszawy, by odebrać wizę na studia w Rzymie. Razem z przyszłym biskupem Zbigniewem Kraszewskim grał z nim w siatkówkę i rozmawiał o pracy duszpasterskiej pod rządami komunistów.

Ostatecznie seminarium ukończył w Łodzi i tam 19 marca 1949 r. przyjął święcenia kapłańskie. Podjął studia z teologii Ojców Kościoła na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie obronił doktorat. Następnie został asystentem wybitnego patrologa, ks. prof. Jana Czujka na Akademii Teologii Katolickiej.

Kilka lat później abp Józef Gawlina, opiekun duszpasterstwa emigracyjnego zaprosił ks. Jaworskiego do pracy wśród Polaków w Wielkiej Brytanii, a w 1962 r. wysłał go do RPA, by był duszpasterzem tamtejszej Polonii. Miał spędzić w Afryce trzy lata, został jednak do końca życia.

Początkowo mieszkał w Kapsztadzie, a po kilku latach przeniósł się do Johannesburga. Jednak pracę duszpasterską, stałą lub okazjonalną, prowadził niemal w całym kraju – wszędzie tam, gdzie mieszkali Polacy. Do 1983 r., kiedy przybyli polscy chrystusowcy, był jedynym duszpasterzem Polaków w RPA. Zdobył też kwalifikacje urzędnika stanu cywilnego, notariusza i tłumacza przysięgłego w Sądzie Najwyższym. Było to konieczne, gdyż do czasu utworzenia polskiej ambasady w Pretorii w 1990 r., w jego gestii leżały wszystkie sprawy polskie w tym kraju.

Był też płodnym pisarzem, publikującym książki po polsku i angielsku. Miał ich na swym koncie 35. Najbardziej popularną była „W kraju springboka”, wydana w 1968 r.

Z dumą podkreślał, że jest tylko o 34 dni młodszy od Jana Pawła II. O wyborze kard. Karola Wojtyły dowiedział się z radia. Akurat przebywał na wsi pod Pietermaritzburgiem. Odnaleziono go tam przez telefon, bo dziennikarze z wychodzącej w tym mieście gazety „The Natal Witness” chcieli porozmawiać z rodakiem nowego biskupa Rzymu. Artykuł, który ukazał się 17 października 1978 r., nosił tytuł „Surprise Pope” (Niespodziewany Papież), a pod nim widniało zdjęcie ks. Jaworskiego, gdyż redakcja nie miała jeszcze fotografii Jana Pawła II. Odtąd znajomi zaczęli nazywać rektora PMK „Papieżem z Norwood”, od nazwy dzielnicy Johannesburga, w której mieszkał.

Po przejściu na emeryturę w 1999 r. ks. Jaworski nadal pomagał w duszpasterstwie polonijnym. Mimo sędziwego wieku, nadal sam prowadził samochód i każdego ranka odprawiał Mszę św. w polskim kościele pw. św. Józefa w Norwood. Na niedziele natomiast lokalni księża zapraszali go do swoich parafii z kazaniami o Janie Pawle II. Z czasem jednak ks. Jaworski coraz częściej mówił o miłosierdziu Bożym według objawień danych św. Faustynie Kowalskiej. Propagowanie kultu miłosierdzia Bożego w Afryce Południowej uznał za swoją najważniejszą życiową misję.

## Pamiętajmy o zmarłych

Zapalmy świeczki na grobach.  
odświeżmy obrazy zmarłych  
odkurzmy w pamięci wspomnienia.  
wspomnienia o tych co byli...  
Oni nadal są w naszych sercach,  
nadal są w naszych snach  
nadal ich obecność czujemy...  
tylko dotknąć ich nie możemy.  
zapalmy świeczkę na ich nowych „domach”  
niech światło miłości się tli...

popatrz...  
Jak pięknie dziś, i kolorowo na ich „osiedlu”  
pośród marmurowych płyt.  
ogrody kwiatów, ocean zniczy...  
piękne wspomnienia,  
ale to wszystko za mało...  
nie można cofnąć śmierci...  
kiedyś wszyscy się spotkamy  
po tamtej stronie i razem zamieszkamy.

foto. s. J. Korycińska

(za: wiersze.pl)

### PIELGRZYMKA NA CMENTARZ W THIAIS NIEDZIELA - 2 LISTOPADA

Polska parafia w Paryżu (Concorde) zaprasza w pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych (2 listopada) na pielgrzymkę, **na polskie groby cmentarza w Thiais.**

Dojazd własnymi środkami transportu.  
Rozpoczęcie modlitw o godz. 15<sup>00</sup>

WSPOMNIJMY POLSKICH KSIĘŻY,  
KTÓRZY PRACUJĄC WŚRÓD EMIGRACJI SŁUŻYLI BOGU I OJCZYZNIE.  
NIECH PAMIĘĆ O NICH POZOSTAJE W SERCACH WSZYSTKICH.

*To bowiem, co widzialne, przemija,  
to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie.*

*Wiemy bowiem, że jeśli nawet zniszczy nasz przybytek  
doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga,  
dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie...*

(2 Kor. 4,18 - 5,1)

1998

ks. **Władysław Szymkowiak** - zmarł w Saint-Aubin  
ks. kan. **Jan Wawrzyniak** - zmarł w Montvinay  
ks. prał. **Józef Sroka** - zmarł w Beuvry  
ks. **Marian Gutowski** - zmarł w Rambouillet  
ks. **Jan Wroński SAC** - zmarł w Osny  
ks. **Zdzisław Król SChr.** - zmarł w Polsce  
ks. **Stanisław Ryś SAC** - zmarł w Osny



1999

ks. inf. **Antoni Banaszak** - zmarł w Paryżu  
ks. **Władysław Wasiluk OMI** - zmarł w Polsce

2000

ks. kan. **Bronisław Bieszczad** - zmarł w Lourdes  
br. **Władysław Szynakiewicz SChr.** - zmarł w Paryżu

2001

ks. **Józef Nowak OMI** - zmarł w Beuvry  
ks. **Józef Przybycki OMI** - zmarł w Lens

2002

ks. **Bronisław Marciszewski OMI** - zmarł w Béthune  
ks. **Henryk Kulikowski SChr.** - zmarł w Polsce

2003

ks. **Szczepan Sumela SAC** - zmarł w Paryżu  
br. **Leon Bąkowski SAC** - zmarł w Paryżu  
ks. **Zbigniew Delimat SChr.** - zmarł w Polsce

2004

ks. **Dominik Ziółkowski** - zmarł w Pulversheim  
ks. **Bolesław Krachulec OMI** - zmarł w Vaudricourt  
ks. **Marian Rejkowicz OMI** - zmarł w Vaudricourt  
ks. **Stefan Baraniak SChr.** - zmarł w Polsce

2005

ks. prałat **Franciszek Jagła** - zmarł w Aubry  
ks. **Alojzy Misiak** - zmarł w Pont L'Abbé  
o. **Krzysztof Szymanek OFM** - zmarł w Limoges

2006

ks. prałat **Tadeusz Derendal** - zmarł w Lourdes  
ks. **Andrzej Kurek** - zmarł w Polsce  
ks. **Alfons Skomrowski SChr** - zmarł w Polsce  
o. **Wiktor Mendrela OMI** - zmarł w Vaudricourt  
br. **Paweł Woryna OMI** - zmarł w Vaudricourt  
br. **Stefan Szymański OMI** - zmarł w Vaudricourt

2007

ks. **Paweł Adamski OMI** - zmarł w Vaudricourt

2008

ks. **Leszek Malewicz OMI** - zmarł w Paryżu



## Polska - Francja - Świat

**Włoski pisarz 29-letni Roberto Saviano - autor powieści „Gomorra” cieszącej się wielkim sukcesem i przeniesionej na ekran przez reżysera Matteo Garrone - nosi się z zamiarem opuszczenia Włoch.**

Może zresztą w chwili, gdy czytacie Państwo ten felieton, jest już gdzieś daleko. Bo jak powiedział w wywiadzie dla dziennika *La Repubblica*, marzy o normalnym życiu, o widywaniu swych bliskich bez strachu o nich i o spacerach bez policyjnej eskorty.

Od dwóch lat Roberto Saviano ukrywa się przed camorą - mafią neapolitańską, która zagroziła, że go zabije przed Bożym Narodzeniem. We Włoszech przetrucany był przez strzegących go karabinierów z jednego miejsca na inne i ciągle lękał się zamachu na swe życie.

„Gomorra” wydana po raz pierwszy w 2006 roku nakładem wydawnictwa Mondadori została przetłumaczona na 42 języki; tylko we Włoszech sprzedano ją w milionie dwustu tysiącach egzemplarzy. Saviano otrzymał za nią między innymi prestiżową nagrodę Premio Viareggio. Filmowa adaptacja książki zdobyła Grand Prix na ostatnim festiwalu w Cannes i jest włoską kandydatką do Oscarów.

„Gomorra” to opowieść o tym, jak mafia, trudniąc się przemytem, handlem narkotykami, szantażem i grabieżą, stopniowo zawiązała całym regionem Neapolu. By zebrać materiały do swej książki, Saviano zatrudnił się w fabryce tekstylnej i w firmie robót publicznych, które znajdują się pod kontrolą mafii.

To, co napisał o neapolitańskich gangsterach, a przede wszystkim rosnący rozgłos książki i filmu, rozwścieżyły tych, którzy zostali w nich odmalowani. Początkowo ostrzeżenia wydawały się mało poważne: były jakieś głuche telefony, sklepikarze prosili Saviano, by robił zakupy gdzie indziej. Potem jednak temperatura zaczęła rosnąć i pisarz zdał sobie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa. Według źródeł policyjnych, wyrok śmierci na niego wydany został przez klan Casalesi, który odpowiedzialny jest między innymi za śmierć 6 imigrantów afrykańskich zastrzelonych w wrześniu br. w Castelvoturno koło Neapolu.

Roberto Saviano stał się tymczasem we Włoszech symbolem walki ze zorganizowaną przestępczością. Wielu włoskich polityków apeluje do społeczeństwa o wyrażenie solidarności z przesładowanym pisarzem. Była minister Giovanna Melan-

dri nazwała camorę jednym z najgorszych nowotworów, na jakie cierpią Włochy. Kampania zaczęła przynosić pierwsze skutki. Według „L'Espresso”, pisma, które opublikowało obszernie fragmenty „Gomorry”, książka zmusiła władze do działania. Minister spraw wewnętrznych wprowadził plan przywrócenia porządku publicznego w Campanii. Pojawiły się również pierwsze oznaki oporu wśród zwykłych obywateli. Jednym z pierwszych, którzy zadeklarowali Saviano swe poparcie był znany pisarz Umberto Eco „Nie wolno nam zostawić Saviano tak, jak zostawiliśmy sycylijskich sędziów Falcone i Borsellino” - powiedział on we włoskiej telewizji.

Camorra i inne odnogi włoskiej mafii są organizacjami przestępczymi o międzynarodowym zasięgu. „Brdne” pieniądze, pochodzące z przemytu, rabunku, wymuszeń haraczy i okupów „piora” one, inwestując w różne gałęzie gospodarki.

W Szkocji w turystykę inwestuje klan La Torre. W Niemczech działają duże gangi z Neapolu. Francesco Schiavone zwanego „Cicciariello” aresztowano w Polsce, ale prowadził on interesy także w Rumunii. Vincenzo Mazarella zatrzymany został w Paryżu podczas handlu diamentami z afrykańskimi kartelami. W Nicei mafia inwestuje w budownictwie, transporcie, dystrybucji paliw, handlu odzieżą. W Europie krajem najbardziej powiązanym z camorą jest podobno Hiszpania, ale żelaznych dowodów na to nie ma. A ponieważ nie ma dowodów, policja w dużej mierze jest bezsilna.



Anna Rzczycka

## listy do Marii-Teresy

### Pani Mario

Przeczytałam w *Głosie Katolickim* (Nr 32, z 21 września br.) wypowiedź Pana Mateusza, która mnie bardzo poruszyła. Po prostu doznałam wstrząsu.

W moim przypadku było podobnie. Moja Mama też była postawiona przed wyborem; albo Jej życie, albo moje. Wybrała życie dla mnie, ale szczęśliwie przeżyła. Wiem, że największą czułość zawsze okazywała mnie - choć było nas w domu pięcioro. Kiedy do mnie zwracała się, mówiła często: „moje ty życie”. Nie rozumiałam tego i nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Normalne jest przecież, że matki rodzą dzieci. Ja też wychowałam troje dzieci. Dopiero list Pana Mateusza otworzył mi oczy na to, co zrobiła moja Mama, ile musiała wycierpieć i jak musiała kochać, że narażając się na niemal pewną śmierć, dała mi życie. Żal mi ścisła serce, że nigdy za życia Mamy nie potrafiłam Jej tego wyznać, podziękować, wyrazić to, co czuję. Ja po prostu tego nie rozumiałam, aż wstyd się przyznać, że człowiek dopiero na starość dochodzi do zrozumienia pewnych tak oczywistych prawd. Piszę dlatego, aby chociaż w ten

sposób podziękować i oddać hołd mojej Mamie i zwrócić uwagę na to, ile w nas czasami obojętności wobec tych, co dają nam życie, wychowują, poświęcają dla nas swoje serce, czas, dobroć i wszystko co mają. Dziś tylko mogę się pomodlić za moją świętą Mamę.

Marianna

### Pani Marianno.

Ksiądz Jan Twardowski, niezrównany poeta pisał w jednym z wierszy: „śpieszymy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą, pozostają po nich buty i telefon głuchy”. Niestety, doceniamy rodziców na ogół za późno, kiedy już nie możemy im tego powiedzieć osobiście. Niedoceniając tych co są blisko nas; czy to dotyczy rodziców, czy współmałżonków, dzieci, braci czy bliskich z rodziny jest praktyką naszej codzienności. Są dobrzy, wyświadczają nam wiele dobra i to jest normalne. No, przecież rodzina. Pomagają, znoszą nasze zły i dobre nastroje, wybaczą nam mniejsze i większe przewinienia - to też normalne - ja także wybaczam. Kiedy odchodzą w wieczność i przychodzi tęsknota za ich utratą - ile chciałoby się im wtedy powiedzieć, tych niewypowiedzianych uczuć wdzięczności, przeprosin, podziękowań, czułości. Niestety - za późno.



foto. T. Frankowski

Dokończenie na str. 15



## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### WŁOCHY-POLSKA

□ Dyrektor Caritas Polska ks. prał. Marian Subocz został mianowany przez Ojca Świętego Benedykta XVI członkiem Papieskiej Rady „Cor Unum”.

Rada „Cor Unum” z siedzibą w Rzymie koordynuje kościelne dzieło charytatywne na całym świecie. Organizuje pomoc humanitarną dla ofiar katastrof, kataklizmów naturalnych i konfliktów zbrojnych.



### GRUZJA

□ Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w Warszawie przy pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” zorganizowało transporty z pomocą humanitarną dla ofiar agresji sowieckiej w Gruzji. Pierwszy transport samolotem lecącym do Tbilisi zabrał ponad tonę darów, m.in.: sprzęt do ratowania życia - respiratory, defibrylatory, antybiotyki, leki, środki medyczne i opatrunkowe, a także środki niezbędne do udzielania pierwszej pomocy. Sprzęt i medykamenty zostały m.in. zakupione ze środków Kancelarii Senatu RP oraz przywiezione do Warszawy z Domów Polonii w Krakowie i Rzeszowie. Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Maciej Płażyński, podziękował wszystkim, którzy uczestniczyli w przygotowaniu tej akcji.

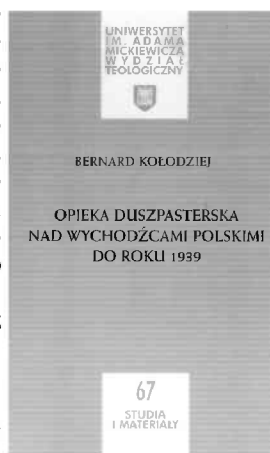
### SZKOCJA

□ Nasza rodaczka Justyna Chmurzyńska wygrała nagrodę Young Scottish Ethnic Minority Award 2008 w kategorii osiągnięcie w karierze zawodowej. Uroczystość finałowa i ogłoszenie zwycięzcy odbyło się 5 września w Szkockim Parlamencie. Laureatka przyjechała do regionu Fife w środkowowschodniej Szkocji 3 lata temu, po ukończeniu dziennikarstwa na jednej z polskich uczelni. Pierwszą pracą, jaką podjęła w Wielkiej Brytanii była praca kelnerki. W 2007 roku zdecydowała się na zmianę ścieżki zawodowej i rozpoczęła studia na kierunku Zarządzania Zasobami Ludzkimi na Uniwersytecie Napier w Edynburgu, pracując jednocześnie jako pracownik administracyjny w Dziale Personalnym jednego z lokalnych supermarketów. Niedawno rozpoczęła również staż w Dziale Personalnym Urzędu Regionalnego Fife, który odbywa w swoim czasie wolnym, korzystając z pomocy programu EQUAL in Fife, wspierającego osoby z mniejszości narodowych w dostępie do rynku pracy. Poza

rozwojem własnej kariery zawodowej, znajduje również czas na działalność w ramach Stowarzyszenia Polaków w Fife „Most”, które prowadzi cotygodniową świetlicę dla lokalnej polskiej społeczności. W ramach działalności w „Moście” zarządza również stroną internetową Stowarzyszenia oraz redaguje Newsletter „Prosto z Most-u” (przeprowadziła m.in. wywiad z Premierem Tuskiem podczas jego wizyty w szkockim regionie Fife, podczas kampanii wyborczej w 2007 r.). [inf. PAP]

### POLSKA

□ Historykom emigracji polskiej godną polecenia jest monumentalna praca ks. prof. Bernarda Kołodzieja pt. „Opieka duszpasterska nad wychodźcami polskimi do roku 1939” - wydana przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.



### WĘGRY

□ We wrześniu br. Joanna Stempińska ambasador RP na Węgrzech w uznaniu za nadzwyczajne dokonania w pielęgnowaniu i zacieśnianiu ponad 1000-letniej polsko-węgierskiej przyjaźni, została laureatką prestiżowej nagrody węgierskiej stacji telewizyjnej „Duna”.

### HISZPANIA

□ W tegorocznych targach Expo 2008 w Saragossie polski pawilon zdobył trzecią nagrodę (na 105 wystawców) na Expo 2008 „Woda i Zrównoważony Rozwój” w Saragossie. Lepsze okazały się tylko ekspozycje Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Danii. Według jury, polski pawilon wyróżniał się jakością ekspozycji, dekoracją wewnętrzną i zewnętrzną, funkcjonalnością oraz związkiem z tematem wystawy. Zgodnie z ideą wystawy polski pawilon imitował z zewnątrz tradycyjne tętnie ze spływającą po gałęziach tarniny wodą solankową, zaś w środku imitował futurystyczne wnętrza, gdzie na nieregularnych powierzchniach ścian przypominających żagle wyświetlane były projekcje na temat wody. Organizatorem polskiego pawilonu jest Polska Agencja Rozwoju

Przedsiębiorczości. Po raz pierwszy Polska, jako kraj, otrzymała nagrodę na Światowej Wystawie Expo.

### USA

□ Od 30 lat działa w Miami na Florydzie Fundacja Chopinowska, która, m.in. wspomaga finansowo (stypendia) młodych utalentowanych amerykańskich pianistów, organizuje corocznie festiwale Chopinowskie, a co pięć lat konkurs American National Chopin Piano Competition. Na czele Fundacji stoi jej założycielka i fundatorka, nasza rodaczka Blanka Rosienstiel.

### AUSTRIA

□ W bm. mija 80 rocznica urodzin wybitnej polskiej śpiewaczki operowej Adeliny Gallert-Rühm z Austrii, a pochodzącej rodem z Nowej Wsi pod Krakowem. Do Wiednia przyjechała w 1957 roku i związała się z tym miastem na stałe. W swym repertuarze miała wiele ról z operetek i oper. Występowała na scenach niemal całej Europy, koncertując i nagrywając płyty. Ze sceną pożegnała się w 1988 roku. Władze austriackie uhonorowały ją tytułem profesorskim, a polskie - za aktywną działalność polonijną i propagowanie kultury narodowej - Złotym Krzyżem Zasługi.

### MADAGASKAR

□ Cenionym polskim misjonarzem, pracującym od 30 lat na Madagaskarze, jest Henryk Sawarski, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny, urodzony 1950 r. w Machowie (pow. tarnobrzeski). Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu, Wyższe Seminarium Duchowne Księży Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim oraz kurs języka francuskiego w Lyonie i kurs języka malgaskiego na Madagaskarze. Święcenia kapłańskie przyjął 31 maja 1975. Od 1978 misjonarz na Madagaskarze. Misjonarz w dystrykcie: Ankaoso-Sud 1979-87, Ambahikily i Tanandava-Station 1987-94; ojciec duchowny w Seminarium Misjonarzy Świętej Rodziny w Antananarivo 1994-95; kapelan szpitalny i członek malgaskiej Komisji Episkopatu ds. Zdrowia 1996-. Autor artykułów w katolickich gazetach malgaskich oraz publikacji książkowej: *Ilay apostolin'ny famindrampion' Andriamanitra* (Antananarivo 2001). Uhonorowany przez władze Madagaskaru orderem Grada de Chevalier.

### JAPONIA

□ W Nagoi od listopada 2005 r. istnieje polska restauracja „Polonez” prowadzona przez Jarosława Drozdowskiego. Jest to jedyna polska restauracja w Japonii.

### ROSJA

□ Pierwszy kompleksowy ogólnorosyjski plan rozwoju górnictwa i hutnictwa (z 1915 roku) jest autorstwa Polaka Juliana Husarskiego. Nasz rodak był także odkrywcą złóż ropy nad Morzem Kaspijskim.

# Beatyfikacja rodziców Św. Teresy od Dzieciątka Jezus

Franciszek L. Ćwik

**W** niedzielę 19 października w Lisieux, odbyła się bezprecedensowa uroczystość beatyfikacyjna rodziców Św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Ulice 23 tys. Lisieux wyglądają spokojnie, ale wraz ze zbliżaniem się do Bazyliki Św. Teresy widać coraz większe tłumy ludzi przybyłych na uroczystości beatyfikacyjne Louis'a i Zélie Martin. Ściągnęło tu około 15 tys. wiernych, w tym liczne pielgrzymki zagraniczne. Byli pątnicy z Włoch, Niemiec, Portugalii, Polski i Irlandii. Beatyfikację uświetniła obecność przedstawicieli władz francuskich, na czele z praktykującą katoliczką, ministrem budownictwa Christnie Boutin.

Jean i Marie Gerdin, powiedzieli nam, że modlą się do Św. Teresy, ale „...

przede wszystkim do jej rodziców, bo to oni będą przecież dzisiaj beatyfikowani. Dla nas jest to widzialny znak, że świętymi mogą zostać nie tylko osoby duchowne i męczennicy, ale także małżeństwa!”.

„Dzisiejsze uroczystości to jest wielkie święto nie tylko dla

Lisieux, ale dla całej katolickiej Francji, święto wszystkich chrześcijańskich rodzin” - stwierdziła Laurence Panontin, zajmująca się przyjmowaniem pielgrzymek w sanktuarium.

Po raz pierwszy w historii Kościoła, para małżeńska, mająca córkę uznaną świętą i doktorem Kościoła, została ogłoszona błogosławionymi. Nie dlatego, że mieli córkę - św. Teresę, ale ponieważ zasłużyli na to całym swoim życiem. Już św. Teresa pisała dwa miesiące przed swoją śmiercią „Dobry Bóg dał mi ojca i matkę bardziej godnych Nieba niż ziemi. Oni prosili Boga by dał im wiele dzieci, by mogli je poświęcić Bogu. Tak się też stało. Państwo Martin mieli dziewięcioro potomstwa, z których czworo zmarło w młodym wieku, a pięć córek wstąpiło do zakonu.

Louis Martin urodził się w 1823 roku w Bordeaux. Z czasem jego rodzina przeniosła się do Alençon w Dolnej Normandii. Z zawodu był zegarmistrzem. W Alençon poznał o osiem lat młodszą Azélie-Marie Guérin, z którą w roku 1855 zawarł ślub w kościele Notre-Dame. Azélie, zywana zawsze Zélie, była koronkarką. Z czasem utworzyła swój warsztat, zatrudniając w nim miejscowe kobiety, robiące - cieszące się dużą sławą - koronki.

Rodzinę Martin, tak jak większość rodzin, nie ominęły codzienne kłopoty i trudności. Przede wszystkim ogromnie przeżyli śmierć ich czworga dzieci. Mieli też kłopoty związane z trudnościami szkolnymi jednej z córek. Z czasem przyszła choroba. Zélie zachorowała na raka piersi. W roku 1865 pisała „Jeśli Bóg zechce mnie uleczyć, to będę bardzo zadowolona, bo w głębi mam chęć życia; przykro mi opuścić mojego męża i moje dzieci. Ale z drugiej strony, mówię sobie: jeżeli Bóg mnie nie uleczy, to znaczy, że będzie pewnie lepiej dla nich, że ich opuszczę”. Zélie zmarła 28 sierpnia 1887 r.

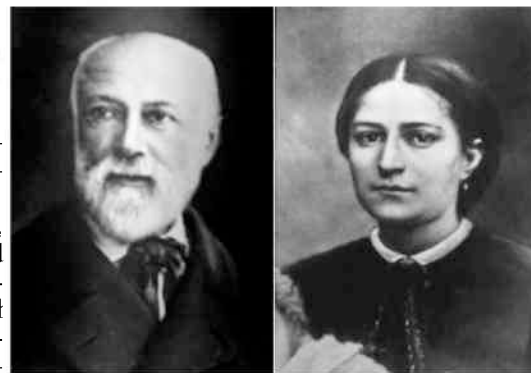
Po śmierci żony, Louis Martin przeniósł się do Lisieux, gdzie mieszkała jej rodzina. Po wstąpieniu św. Teresy do klasztoru w roku 1888, zaczął ciężko chorować. Przebywał kilka razy w szpitalu psychiatrycznym w Caen. Zmarł 29 lipca 1894 r. przeżywszy 71 lat.

Już w roku 1925 kard. Antonio Vico, przebywając w Lisieux, mówił o potrzebie rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego rodziców św. Teresy. O świętości ojca pisała ona w swojej książce, „Historia jednej duszy”.

Świętą sylwetkę Zélie widać na łamach wydanej w 1946 r. książ-

ki o. Piata „Historia jednej rodziny”.

Od 1958 r., p r z e g l ą d „Thérèse de Lisieux”, zaczął publikować listę łask otrzy-



mywanych za wstawiennictwem rodziców św. Teresy. W roku 1957 został otwarty w Bayeux proces beatyfikacyjny Louisa Martin, który zakończył się w roku 1969.

Jednocześnie diecezja Sées, rozpoczęła proces dla Zélie Martin, zamknięty w roku 1959.

26 marca 1994 r.

Papież Jan Paweł II ogłosił Louis i Zélie Martin czcigodnymi Sługami Bożymi. Dopiero cud, do jakiego doszło w Mediolanie umożliwił ogłoszenie ich błogosławionymi. 10 czerwca 2003 r. kard. Dionigi Tettamanzi, arcybiskup Mediolanu uznał, że Louis i Zélie Martin dokonali cudu uzdrawiając nieuleczalnie chorego noworodka, Pietro Schiliro, który obecnie ma 6 lat. Przyjaciół rodziny Schiliro, karmelita, o. Sangali, przybył do szpitala z portretem św. Teresy i rodzina dziecka postanowiła modlić się do jej rodziców. Nastąpiło, niewytłumaczalne medycznie, uzdrowienie, które zostało uznane za cud 3 lipca 2008 r. przez Papieża Benedykta XVI.

Uroczystą, beatyfikacyjną Mszę św. w wypełnionej po brzegi bazylice Św. Teresy w Lisieux, w towarzystwie 21 biskupów i kardynałów, celebrował legat papieski, kard. José Saraiva Martins. Po odśpiewaniu Kyrie Eleison, księża biskupi: Pierre Pican, ordynariusz Bayeux i Lisieux, Jean-Claude Boulanger, ordynariusz Sées i ojciec Antonio Sangalli zwrócili się do legata papieskiego o dokonanie beatyfikacji Louisa i Zélie Martin. Po odczytaniu Apostolskiego Listu Beatyfikacyjnego, przy wtórze śpiewów, został odsłonięty portret Louisa i Zélie. Odsłonięto też znajdujący się u stóp ołtarza relikwiarz z ich szczątkami, ufundowany przez wiernych z Irlandii. Dokonali tego rodzice cudownie uzdrowionego Pietro, Adele i Valter Schiliro. W swoim kazaniu kard. Martins powiedział m.in., że „Louis i Zélie Martin są darem dla rodziców. Nosicielami miłości i życia, którzy poczęli liczne dzieci dla Boga. Są symbolem dla tych, którzy utracili współmałżonka. Louis przeżył utratę swojej żony w wierze i hojności, preferując poświęcenie się dobru dzieci, niż własne upodobania. Louis i Zélie są także darem dla tych, którzy stają w obliczu choroby i śmierci. W świecie, który kryje się ze śmiercią, oni uczą nas jak spojrzeć na jej oblicze poprzez zatopienie się w Bogu”.

Pod koniec Mszy św. relikwiarz przeniesiono w procesji na dziedziniec Bazyliki, by mogły go adorować tłumy wiernych, którzy uczestniczyli w uroczystościach na zeewnątrz świątyni. Relikwie nowobłogosławionych będą też znajdować się w kościele Notre Dame i bazylice w Alençon.

Po południu o godz. 15, odbył się w Bazylice Św. Teresy, spektakl słowno - muzyczny o rodzinie Martin, oparty na fragmentach listów Zélie. Po nim odprawiono uroczyste nieszpory. Uroczystości zakończył wieczorny pokaz ogni sztucznych.



# Polacy we Francji

## Souvenir de Pani Bronisława Węglowska dite: „Pani Polska”

Témoignages :



**P**ani Bronisława nous a quittés le 19 septembre 2008 à l'âge de 96 ans, décédée pieusement, chez sa soeur, dans sa ville natale, en Pologne à Sokolów Małopolski.



Pani , avait suivi des études supérieures successivement à l'institut pédagogique de Sandomierz et de Łańcut , se destinant au métier d'institutrice. En 1942, ne trouvant pas de travail, elle est venue en France ne sachant aucun mot de français. Courageusement, elle a accepté de travailler dans les cuisines de l'institution des bonnes soeurs à Barlin.

Loin de sa famille, la nostalgie devait souvent la gagner! Jamais, elle ne se décourageait car elle avait choisi son chemin: Le dévouement aux autres durant 42 ans! Pour des générations d'enfants d'immigrés polonais, Pani a non seulement enseigné l'orthographe et la grammaire polonaise, mais également l'histoire et la géographie de la Pologne de 1942 à 1984! Pani était une personne courageuse, dynamique, impliquée dans les actions de la paroisse, de la ville , des familles et des écoles de Barlin. C'est avec ferveur et passion qu'elle évoquait le passé culturel et historique, parfois dramatique de son

pays. De ses récits, sortait un grand patriotisme. Nous, ses anciens élèves, gardons dans notre coeur, des moments de pur bonheur qui nous suivent bien souvent en écoutant les chants folkloriques ou en les fredonnant: „Szła dziewczeczka do laseczka”, „Zasiłi górale”, „Ukraina”, „Góralu czy ci nie żal”. Et , c'est aussi grâce à elle, que les fêtes des K.S.M.P. nous ont appris à danser au son de „Czerwone jabłuszko”, des „Mazurki” et des „Oberki” renforçant - en nous, notre polonité. Comment ne pas oublier les crèches de Noël, les goûters qu'elle nous offrait généreusement chez elle! Elle était plus qu'une institutrice ! Pani est retournée dans son pays, vivre chez sa soeur à Sokolów , en emportant avec elle, des plants de fraisiers et un hortensia qu'elle a planté dans son jardin. J'ai eu le temps de revoir Pani cet été. Très affaiblie, elle ne parlait plus. Mais, dans ses yeux, brillait une lueur dans laquelle je pouvais lire avec émotion, ses souvenirs lointains.

Pani, gdzie jesteś teraz, możesz być dumna. Na zawsze zostaniesz w naszej pamięci. Życzymy Tobie wieczny odpoczynek. *Mmes Viviane Skrzypczak/Roget, Martha Ulińska/Weppe, Hélène Regulska/Szwarc, Erwina Robakowska/Kollar et tous les élèves reconnaissants.*

Témoignage de sa soeur, Pani Janina Śmientana qui a veillé sur Pani , jour et nuit. „Siostrzyczko, po długich cierpieniach, spokojnie, cichutko, odeszłaś do Pana. Mam nadzieję, kochana Bronia, że u Pana Boga, będziesz wstawiać się za nami, abyśmy byli wszyscy razem i cieszyli się szczęściem wiecznym, bo życie ludzkie zmienia się, ale się nie kończy” - to słowa Pana Jezusa.

### Krzyżówka Gościa Niedzielnego

**Poziomo:** 1. znawca nauki o Bogu i rzeczach Bożych; 5. zeszynek do zapisków; 8. ewolucja narciarska; 9. ryba słodkowodna; 10. zjawisko optyczne kojarzące się z biblijnym potopem; 11. znany kabaret; 12. żartobliwie mieszkaniowiec grodu Kraka; 15. zagrywka w tenisie; 16. ...dwóch aut to wypadek; 17. badacz mahometanizmu; 19. okienko w banku; 21. prymitywne łóżko; 23. wielbiciel; 26. książka z pieśniami religijnymi, zwłaszcza kolędami; 27. rakieta świetlna; 30. pracownik stoczni; 31. okres godowy u ryb; 32. spis, wykaz; 33. gromada ludzi; 34. ignorant; 35. autor powieści „Błaszany bębenek”; 36. uszkodzenie maszyny.

**Pionowo:** 1. telegrafia abonencka; 2. ograniczona część przestrzeni; 3. kobieta łamiąca zakazy religijne; 4. odezwa; 5. imię żeńskie; 6. wózek z karabinem maszynowym; 7. ociepla dolną część nogi; 13. zwolennik konkretyzmu; 14. zdobny ołtarz, kapliczkę itp.; 18. propagatorka danej idei; 19. ozdobne zapięcie u pasa; 20. stworzył je Bóg dnia czwartego; 21. zawiadomienie o śmierci; 22. pobiera świadczenia z ZUS-u; 24. uchyla się od służby wojskowej; 25. odległość; 28. członek kolegium sądowego; 29. lukrowane sklepienie na filarach.

**Rozwiązanie krzyżówki:** GK nr 36/2008 (19 października 2008). **Poziomo:** kośba, profit, nawa, stuik, Wojski, naczepa, chlor, Etna, korytarz, religijność, dzieciak, figa, wieża, jupiter, ruczaj, Konin, Erie, ataman, ruada. **Pionowo:** kosytnier, święcenie, anker, paw, fasolka, twierdza, ojczyzna, kanonizacja, pieczara, świątynia, odtwórca, patronka, inercja, spiker, jen.

1		2			3		4		5		6		7
					8								
9									10				
					11								
12	13		14										
15					16								
17								18		19		20	
21		22			23	24							
					25								
26											27	28	29
								30					
					31								
32									33				
					34								
35									36				

Dokończenie ze str. 12

### listy do Marii-Teresy

Śpieszymy się w mówieniu rzeczy przykrych, pretensji, wyrażaniu złości, a bo-

imy się głośno wyrazić tak na co dzień uczuć dobrych, ciepłych, podziękować za tę codzienność, która nie zawsze jest promienna, a często przesłonięta chmurami zła, niepowodzenia, bólu, żalu i rozczarowań. Nawet polskie przysłowie mówi:

„nie chwal dnia przed zachodem słońca, a żonę po śmierci”. Myślę, że warto zastanowić się nad zmianą tej filozofii, aby nie spóźnić się z dostrzeżeniem dobra w nas.

*Maria Teresa Lui*



## Polacy we Francji

### Dożynki w Lille

*Maria Kulińska*

**Ś**więto Plonów, święto Dziękczynne za żniwa, za zbiory - potocznie nazywamy dożynkami. Ich czas przypada po letnich zbiorach, a ich miejsce to wsie, miasta i... Twój dom.

W tym czasie dziękujemy Panu Bogu za to, że w swojej nieskończonej miłości pozwala nam cieszyć się z plonów wyrosłych z życiodajnej ziemi. Dziękujemy Panu Bogu za zbiory i prosimy jednocześnie, aby w następnym roku starczyło sił do uprawy ziemi, aby było pod dostatkiem słońca i aby nigdy nie zabrakło deszczu.

Uosobieniem wszystkich zebranych plonów oraz urodzaju jest wieniec dożynkowy niesiony przez gospodarzy. Jest to piękna tradycja, którą z przyjemnością kontynuujemy. Na jej podobieństwo odbyły się w niedzielę 28 września, w polskiej kaplicy przy kościele Świętego Szczepana w Lille, polskie dożynki parafialne sprawowane od 4 lat przez księdza proboszcza Marka Kacprzaka.



Ksiądz proboszcz z udziałem swoich parafian przygotował niezapomnianą i wyjątkową Mszę św., na której nie zabrakło staropolskich akcentów. Przepięknie zaprezentowały się dziewczęta w strojach ludowych niosące w procesji z darami wieńce do poświęcenia. Wieńce dożynkowe kunsztownie wykonane z kłosów zbóż, jabłek i kukurydzy przybrane głoziem stanowiły niezwykle symbol tego Dnia.

Podczas Mszy św. dziękowaliśmy Panu Bogu za pracę rolników i za dobra, które otrzymujemy dzięki ich ciężkiemu trudowi, za pogodę sprzyjającą zasiewowi, wzrostowi i zbiorom. Prosilimy również Pana Boga o opiekę i o urodzaj na następny rok, o siły i zdrowie do pracy dla rolników. Na znak dziękczynienia

wierni poświęcili przygotowane wcześniej w domach koszyki z owocami i warzywami.

Po Mszy św. zebraliśmy się na posiłku w ogrodzie parafialnym wśród jesiennych kwiatów, by wspólnie rozkoszować się darami Niebios i ziemi. Na stole dominował chleb z polskim smalcem i kwaszonym ogórkiem, do którego był podawany barszcz, dzieło pań: Julii Blicharz i Anny Paprockiej. Natomiast na deser serwowano słodkie wypieki. Podczas rozmów i wspólnego biesiadowania, wszystko zniknęło ze stołów w mgnieniu oka. Dla mnie, polskiej studentki będącej od niedawna w Lille, były to pierwsze takie niezwykle dożynki, w których brałam udział. Doświadczenie wspólnoty radującej się z Bożych darów pozostanie na długo w moim sercu.



Dzień taki skłania do refleksji nad dniem powszednim, nad tym, co na pozór zwyczajne. Przywykliśmy do zastawionych stołów, codziennego chleba. Nie wyobrażamy sobie, aby mogło być inaczej. Czasami zapominamy, że wszystko jest darem od Boga. Zapominamy o ludziach, z których owocu pracy raduje się nasze serce, dzięki którym codziennie na naszym stole gości chleb powszedni oraz warzywa i owoce.

Idąc za głosem serca próbuję przełożyć moje myśli na papier, lecz nie dokonam tego lepiej niż Maria Majchrzak w swoim wierszu „Bądź pozdrowiona”:

*Bądź pozdrowiona ziemię rodzającą, z dobroci Boga  
świat odradzającą tonami zboża,  
chlebnymi kłosami, wstęgami rzeki  
wonnymi lasami,  
Bądź pozdrowiona sadów mrokiem,  
śpiewem pszczół roju  
zachwyconym wzrokiem pięknoscią kwiatów,  
tęczę na niebie i moim sercem bijącym dla ciebie.*

W imieniu całej polskiej parafii w Lille pozdrawiam wszystkich Czytelników i zapraszam na dożynki za rok, w ostatnią niedzielę września.



## Głos wokół sportu

*Bogdan Usowicz*

☹ **Po GP Chin F1 skrót BMW można rozszyfrować jako bardzo mierny wyścig**, ale szef zespołu Thyssen cieszy się, że 5 i 6 miejsce to „bardzo dobry wynik”.

Można i tak, ale Kubica pogrzebał szansę na tytuł mistrzowski. Wygrał Hamilton z McLarena, który przybliżył się na torze w Szanghaju do sukcesu w klasyfikacji generalnej. Kubica pojechał nieźle, ale startował z... 11 pozycji. Polak wykorzystał kolizję pomiędzy Trullim (Toyota) i Bourdais (Toro Rosso) i awansował na 8 pozycję, później poprawił swoje miejsce w czasie tankowań. Na 35 okrążeniu dramat przeżył jadący na piątym miejscu Kovalainen (McLaren) - Fin przebił oponę i musiał zjechać z toru. Pozwoliło to Kubicy awansować na szóste miejsce.

☺ **Polska para deblowa Frystenberg-Matkowski** wygrała tenisowy turniej ATP w Madrycie. Jest to największy sukces tej pary.

☹ **Ostatni występ polskich piłkarzy w tym roku w eliminacjach MŚ zakończył się blamażem**. W Bratysławie Polacy wyszli na boisko opromienieni sławą pogromców Czech. Słowacy zawiesili poprzeczkę na średnim poziomie. Kiedy prowadziliśmy 1:0 na 6 minut przed końcem wydawało się, że 3 punkty mamy w kieszeni. Później nastąpiła jednak

minuta, w której fatalne błędy popełniał Boruc i obrona. Skończyło się nagle na 1:2 i o meczu lepiej zapomnieć. W naszej grupie Czechy wygrały ze Słowenią 1:0, a Irlandia Północna pokonała San Marino 4:0. Tabela grupy 3: 1. Słowacja 4 9; 2. Polska 4 7; 3. Słowenia 4 7; 4. Irlandia Płn. 4 4; 5. Czechy 3 4; 6. San Marino 3 0.

☺ **W ekstraklasie na fotel lidera powróciła Wisła Kraków**, która odprawiła gliwickiego Piasta 2:0. Punkty straciła Polonia Warszawa, która zremisowała 1:1 z „dołującą” Cracovią. W Łodzi potknęła się na ŁKS, Legia Warszawa remisując 0:0. Remis 1:1 padł w meczu Odry Wodzisław z Jagiellonią Białostok. Ruch Chorzów odprawił 2:0 Lech Poznań. Lechia Gdańsk pokonała 1:0 Górnika Zabrze. Śląsk Wrocław wygrał 2:1 z Arką Gdynia, a Polonia Bytom przegrała 1:2 z GKS Bełchatów.

☹ **Tabela:** 1. Wisła Kraków - 20; 2. Polonia Warszawa - 18; 3. Legia Warszawa - 18; 4. Lech Poznań - 16; 5. Śląsk Wrocław - 16; 6. GKS Bełchatów - 16; 7. Lechia Gdańsk - 14; 8. Ruch Chorzów - 14; 9. Arka Gdynia - 13; 10. Odra Wodzisław - 11; 11. Polonia Bytom - 10; 12. ŁKS Łódź - 8; 13. Jagiellonia Białostok - 7; 14. Piast Gliwice - 7; 15. Cracovia Kraków - 6; 16. Górnik Zabrze - 5.

☺ **Zawody żużlowe GP w Bydgoszczy** wygrał Tomasz Gollob. Dało mu to 3 miejsce i brązowy medal w klasyfikacji MŚ. Złoto przypadło Duńczykowi Pedersenowi, a srebro Australijczykowi Crumpowi.



*Każdy wierzący jest powołany do świętości (Lumen Gentium)*

**Czesław Noster**

## KOMUNIKAT O EUROPEJSKIM FORUM LAIKATU W BRATYSŁAWIE

**W** dniach od 1 do 6 lipca 2008 odbyło się w stolicy Słowacji zebranie plenarne Europejskiego Forum Laikatu (ELF).

Uczestniczyli w nim przedstawiciele narodowych komitetów zrzeszających laikat poszczególnych krajów. Łącznie było reprezentowanych 16 krajów: Szwecja, Lotwa, Rosja, Białoruś, Ukraina, Polska, Słowacja, Rumunia, Szwajcaria, Austria, Niemcy, Belgia, Holandia, Wielka Brytania, Irlandia, Portugalia oraz Polonia z Francji, Anglii, Niemiec i Austrii. Polonię francuską reprezentowali: pani Halina Hyld z Amiens oraz pan Czesław Noster z regionu paryskiego. Motywem przewodnim spotkania było hasło *Chrześcijańska tożsamość wobec różnic politycznych, społeczno-kulturowych oraz duchowych w pluralistycznej Europie*.

Inaugurując Forum pani Draijers, prezes ELF, stwierdziła iż podstawowym wyzwaniem ludzi świeckich, zrzeszonych w rozmaitych strukturach narodowych i międzynarodowych jest stawienie czoła kryzysowi wartości w Europie. Podstawową misją każdego chrześcijanina powinno być głoszenie Dobrej Nowiny poprzez postawienie wyzolenia z grzechu, strachu, ubóstwa i niesprawiedliwości. Wyzwolenie to pozwoli uwierzyć w inny, lepszy świat, w którym życie będzie silniejsze od śmierci a miłość przewycięży nienawiść.

Z bardzo interesującym referatem wystąpił prof. A. Seweryński, były minister nauki i szkolnictwa wyższego w rządzie PiS. Wskazał on na zagrożenia płynące z rosnącego w siłę wojującego ateizmu jak również na coraz liczniejsze próby wyeliminowania Kościoła z życia publicznego. Jedną z takich prób jest brak *Invocatio Dei* w projekcie do traktatu konstytucyjnego czy też całkowite pominięcie chrześcijaństwa jako elementu historii Europy. W Europie zachodniej wojujący ateizm razem z agresywnym laicyzmem koncentruje się prawie wyłącznie na zwalczaniu chrześcijaństwa, w szczególności katolicyzmu - nie odważając się na jakąkolwiek konfrontację z islamem czy też z judaizmem. Jako jeden z jaśniejszych punktów w tej dziedzinie pojawia się prezydent Francji Nicolas Sarkozy promujący *ideę pozytywnej laickości*, która podkreśla rolę religii w życiu człowieka. Jako jeden ze sposobów na przeciwstawienie się postępującej sekularyzacji i modernizmowi, prof. Seweryński zaproponował apel kard. Poupard'a do zaangażowanych chrześcijan, szczególnie do artystów, ludzi nauki i kultury o aktywne przeciwstawienie się temu trendowi poprzez krzewienie chrześcijańskiej antropologii i wizji świata. Cytując Jana Pawła II (*Europa potrzebuje świadomości swego dziedzictwa kulturowego i religijnego*) czy też L.

Kołakowskiego (*Wiara stanowi część naszej egzystencji i nie może zniknąć, ona może tylko ewoluować*), w konkluzji podpisał się słowami biskupa Życińskiego, iż chrześcijanin w pluralistycznej Europie powinien kontynuować swą misję ewangelizacyjną, ciągle poszukując nowych i bardziej skutecznych form działania.

W dyskusji na temat referatu część delegatów, w szczególności przedstawiciele Holandii i Szwecji w sposób dość zdecydowany nie zgadzali się z tezą prof. Seweryńskiego o zagrożeniach dla chrześci-



jańskiej tożsamości Europy. Twierdzili, iż nie można budować jedności szermując wizerunkiem Kościoła jako obłączonej twierdzy.

W wystąpieniu belgijskiego profesora z uniwersytetu z Padwy L. Bekemansa dominował pogląd, że chrześcijańska wizja Europy jest wizją dalekosiężną, opartą na inspiracji a nie na narzucaniu. Nie jest to wizja abstrakcyjna lecz proponująca model integracji jedynej w swoim rodzaju bo oparty na humanizmie zakorzenionym w chrześcijaństwie oraz na przeszło dwutyścioletniej historii. Jest to model proponujący różnorodność w jedności, w którym wielokulturowość przechodzi w interkulturowość poprzez zrozumienie i akceptację innych kultur. Prof. Bekemans odwołując się do deklaracji R. Schumana (współtwórcy idei integracji europejskiej) podkreślił uniwersalny charakter takich wartości jak wolność, pokój, sprawiedliwość czy solidarność. Chrześcijańska wizja Europy oparta na zaangażowaniu społecznym, pokoju na świecie, solidarności oraz przestrzeganiu praw człowieka powinna stanowić wyzwanie dla każdego chrześcijanina.

Było też wiele innych wystąpień oraz świadectw różnorodności życia religijnego w różnych częściach Europy. V. Krouhl z Rosji, gdzie katolicy stanowią mniej niż jeden procent populacji, mówił o życiu wspólnot, w których świeccy częściowo przejęli rolę księży eksterminowanych przez reżim stalinowski. Katolicy rosyjscy często muszą stawiać czoła tzw. *prozelitacji* ze strony kościoła prawosławnego.

A. Moniz z Portugalii podkreślał rolę mnichów w kształtowaniu duchowości

Europy Południowej. Wspomniał też o odseparowaniu wartości chrześcijańskich od życia publicznego jakie nastąpiło pod koniec XIX wieku.

Siostra Craynest z Belgii, reprezentująca stowarzyszenie żeńskich kongregacji religijnych apelowała o ciągłe podkreślanie więzi pomiędzy stanem duchownym, stanowiącym propozycję świata alternatywnego i laikatem. Tym co łączy na co dzień wewnątrz zakonu jest *radosne i czytelne braterstwo* jak też uczenie się robienia miejsca w swym życiu dla Boga i dla innych.

Prof. Nyman z uniwersytetu w Uppsali mówił o narastającej sekularyzacji w Skandynawii, gdzie zaledwie 3 % ludności uczęszcza na niedzielną Mszę św., pomimo odwoływania się do nauki Jana Pawła II (*Nie bójcie się, Ewangelia nie jest przeciwko wam lecz dla was*).

J. Figel, słowacki komisarz do spraw kultury i edukacji w Komisji Europejskiej, mówiąc o europejskim roku dialogu interkulturowego posłużył się cytacjami

dwóch znaczących postaci, którym integracja europejska była bardzo bliska. J. Monnet twierdził, że nie jednoczymy państw lecz ludzi, zaś K. Adenauer definiował integrację jako podstawę rozwoju indywidualnego. Według Figela, ludzie deklarujący się jako wierzący (stanowiący w 2005 roku 52 % ludności UE) powinni być pierwsi w prowadzeniu dialogu interkulturowego.

Oprócz rozmaitych referatów i wystąpień były także codzienne wspólne spotkania przy Eucharystycznym stole, ze wspólnymi śpiewami w wielu językach - niestety zabrakło języka polskiego. Poczucie liturgicznej wspólnoty pozwalało na niwelowanie pojawiających się tu i ówdzie różnic w poglądach na wiele spraw.

Szczególny wymiar miała Eucharystia odprawiona w bratysławskiej katedrze przez kard. Martino, prefekta watykańskiej Kongregacji *Pax et Iustitia*. Liturgia łacińska oraz wielojęzyczne pieśni podkreślały jedność przy równoczesnym zachowaniu różnorodności europejskiego Kościoła.

W ostatnim dniu Forum zostały zatwierdzone zmiany w statutach oraz został wybrany zarząd. Prezesem pozostała pani Draijers z Holandii. Pomimo wielokrotnych usiłowań udało się zachować podwójny charakter polskiego członkostwa (delegacja z Polski oraz delegacja Polonii). Następne spotkanie Forum odbędzie się za dwa lata w Warszawie.

**Fot.** „Polska grupa” (od prawej): p. Buczkowska z Warszawy, p. Wyszyński z Anglii, p. Buczkowski z Warszawy, p. Mier-Jędrzejowicz z Anglii, p. Knapp ze Szwecji, prof. Seweryński z Łodzi, prof. Małozewski z Niemiec; p. Noster z Francji; z tyłu: p. Hyld z Francji, p. Adamczyk z Austrii oraz p. Micharski z Austrii.

## Wystawa w 90 rocznicę odzyskania Niepodległości

**W** niedzielę 9 listopada w Sali przy kościele polskim w Paryżu (263 bis, rue St-Honoré) otwarta będzie wystawa z okazji 90-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Na wystawie, zorganizowanej staraniem prezesa Kręgu Pamięci Narodowej Stefana Melaka zostaną zaprezentowani najwybitniejsi Polacy, którzy przyczynili się do odrodzenia Ojczyzny. Będą to sylwetki marszałka Józefa Piłsudskiego, premiera Ignacego Paderewskiego, Romana Dmowskiego, gen. Józefa Hallera - dowódcy Armii Błękitnej, gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego, gen. Lucjana Żeligowskiego, Wojciecha Korfatego i premiera Wincentego Witosa.

Poszczególne plansze nawiązują do: obrony Lwowa w 1918 r., do zmagania o polskość Śląska i Pomorza, do wojny polsko-bolszewickiej, w której nasze zwycięstwo na przedpolach Warszawy ocaliło nie tylko Polskę, ale także Europę od pożogi czerwonej rewolucji.

Nie zabraknie też planszy z Ojcem Świętym Janem Pawłem II i Jego słowami, wypowiedzianymi na Pl. Zwycięstwa w Warszawie: „Nie ma sprawiedliwej Europy bez niepodległej Polski!”. Wystawa jest hołdem dla ofiarności pięciu pokoleń Polaków, którzy wywalczyli, wycierpieli, wypłakali i wymodlili dzień

**WOLNOŚCI - 11 LISTOPADA 1918 ROKU.**

Stow. Nazareth Famille  
Paryż

Stow. Wspólnota Polska  
Oddział Opole

Stow. Kresy - Paryż

ZAPRASZAJĄ NA WYSTAWĘ

**Śladami Jana III Sobieskiego w 325 rocznicę odsieczy wiedeńskiej w obiektywie Stanisława Wierzgonia**



Twierdza w Chocimiu

Wernisaże wystawy odbędą się:

10 listopada o g. 15<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup> w salach Liceum Montaigne w Paryżu (17, rue Auguste Comte) - Wstęp wolny.

Prelekcję o przedmiocie ekspozycji wygłosi Andrzej Grocholski.

K. Orłowicz-Sadowska  
Stow. Nazareth Famille

K. Rostocka  
Stow. Wspólnota Polska - Opole



SAMEDI 15 NOVEMBRE 2008 20 H 30

Informations & Reservations  
01 43 71 60 71

Récital de Piano Catherine **JOLY**  
BEETHOVEN - CHOPIN - LISZT - FRANCK

FONDATION DOSNE-THIERS  
27 place Saint-Georges - 75 009  
PARIS

Fondation Dosne-Thiers  
tarif concert : 20 € - tarif réduit (- de 25 ans) : 12 €  
En agence : Fnac, Virgin, Galeries Lafayette, Ticketnet...  
Réservation fortement conseillée

[www.autourdupiano.com](http://www.autourdupiano.com)



### Soirée de la Saint André

Pour cette fête de tradition en Pologne,  
le restaurant

*La Crypte Polska*

Vous accueillera

pour la soirée du 29 novembre à partir de 19h30.

Dans une ambiance musicale polonaise et des jeux divinatoires  
et autres nous sommes certains que vous passerez  
une très bonne soirée !!!

**Menu 70 euro par personne:**

**Apéritif** - un verre de vodka 2,5 cl

**Assiette découverte La Crypte Polska :**

Snack à la polonaise, blini tararam et saumon fumé, charcuterie polonaise,  
violettes et petite paine

**Strogonoff** avec riz et quina de carraon

**Gâteau Tort**

**Un verre de vin rouge** (Merlot 2005)

**A minuit !!!** Coupe de champagne

Assiette de pierogie grillés au fromage avec lardons et crème.

Réservation au : 01 42 60 43 33

du mardi au samedi de 12h à 15h et 19h à 23h



Centre du Dialogue

(Paryż, 23, rue Surcouf, tel. 01 40 62 69 17)

**ZAPRASZA**

7 listopada o godz. 20<sup>00</sup>

na spotkanie z prof. Przemysławem Krajewskim

z Akademii Sztuk Pięknych z Warszawy,  
który wygłosi odczyt, ilustrowany zdjęciami  
„Zabytki dawnej architektury polskiej  
w pejzażu współczesnego Podola”.

**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 18<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

**Szkoła Nowej Ewangelizacji Św. Teresy** *Nie przepuść tej okazji!*  
zaprasza 9-10 listopada na wyjazdowy Kurs „Nowe życie z Bogiem”  
(La Ferté sous Jouarre - 31, rue d'Hugny)

**W programie rozważania na tematy:**

*Bóg Cjciec - Odwieczna Miłość; Jezus - Król Miłości i Miłosierdzia; Duch Święty - Miłość, która nas ożywia i umacnia.*

**Warto jechać!** Wyrwiesz się z paryskiego wiru. Przy okazji zyskasz na ciele i duszy. Zabierz ze sobą koleżankę lub znajomego w dwójkę będzie Wam raźniej. A jeśli przyjedziesz sama lub sam to będzie okazja, aby poznać nowych ludzi. Organizatorzy o wszystkim pomyślą, Ty przyjedziesz, aby odpoczywać i korzystać.

**Czekamy na Ciebie!**

**Zapisy i dodatkowe informacje:** ks. Ernest - parafia WNMP „Concorde”: 01.55.35.32.25 lub 06.62.14.42.03. **Koszt:** nocleg + wyżywienie + koszty organizacji: 50 euro; **Dojazd:** we własnym zakresie lub pytać organizatorów. **UWAGA: Konieczny jest udział w całości programu!**

*Ten czas jest jak źródło wody żywej, nawaodnia i użyźnia. Pozwala na odnowienie lub umocnienie relacji osobistej z Bogiem, oraz z bliźnimi bez względu na to, kim są i co robią (Kasia).*

**Przywieź Biblię!**



### 3 - 9 LISTOPADA 2008

#### PNIEDZIAŁEK 3 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>55</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Jedynekowe Przedszkole - program dla dzieci 9<sup>00</sup> My Wy Oni - magazyn 9<sup>25</sup> Piosenki Jonasza Kofty śpiewa Michał Bajor - koncert 9<sup>50</sup> Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem - serial 10<sup>35</sup> A czego tu się bać? - film dokumentalny 11<sup>10</sup> Folkogranie - Nowa Tradycja 2008 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Serce zostawił Wilnu - reportaż 13<sup>15</sup> M jak miłość - serial 14<sup>05</sup> Tygrysy Europy - serial 14<sup>50</sup> Rozmowy na temat 15<sup>05</sup> Warto rozmawiać 15<sup>55</sup> Podróżnik - magazyn 16<sup>15</sup> My Wy Oni - magazyn 16<sup>40</sup> Warmia i Mazury na jesień - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Jedynekowe Przedszkole - program dla dzieci 17<sup>40</sup> Dzika Polska - serial dokumentalny 18<sup>05</sup> Z archiwum IPN - magazyn 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Sportowy tydzień 21<sup>10</sup> Barwy szczęścia(2) - serial 22<sup>00</sup> Reportaż 22<sup>25</sup> Warto rozmawiać 23<sup>15</sup> Gwiazdy z Kabaretu Starszych Panów 23<sup>45</sup> Dziękujemy za solidarność - felieton 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Dzika Polska - serial dokumentalny 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

#### WTOREK 4 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domisie - program dla dzieci 9<sup>00</sup> Moliki książkowe - magazyn 9<sup>10</sup> Schudnij - program poradnikowy 9<sup>25</sup> Podróżnik - magazyn 9<sup>45</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 10<sup>10</sup> Z archiwum IPN - magazyn 10<sup>40</sup> Ranczo - serial 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Sportowy tydzień 13<sup>15</sup> Barwy szczęścia(2) - serial 14<sup>10</sup> Koncert jakiego nie będzie 14<sup>55</sup> Forum - magazyn 15<sup>35</sup> Reportaż 16<sup>00</sup> Gwiazdy z Kabaretu Starszych Panów 16<sup>30</sup> Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Domisie - program dla dzieci 17<sup>40</sup> Moliki książkowe - magazyn 17<sup>50</sup> Między Odrą a Renem 18<sup>10</sup> Wesołe jest życie staruszka - recital Wiesława Michnikowskiego 18<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Komentator - magazyn międzynarodowy 21<sup>10</sup> Barwy szczęścia - serial 21<sup>35</sup> W stronę Polski - telenowela dokumentalna 22<sup>25</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 22<sup>55</sup> Forum - magazyn 23<sup>05</sup> Sztuka dokumentu - Wojciech Wiszniewski - dokument 23<sup>35</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Misja specjalna - magazyn śledczy 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

#### ŚRODA 5 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - fe-

lietion 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Zygzaki 9<sup>00</sup> ZOO bez tajemnic - dokument 9<sup>10</sup> Pora na doktora - magazyn 9<sup>20</sup> Made in Poland - teleturniej 9<sup>50</sup> Afisz - magazyn kulturalny 10<sup>15</sup> Misja Gryf - Walcz - reportaż 10<sup>40</sup> Psi psycholog - telenowela dokumentalna 11<sup>05</sup> Zacznie gwiazd 11<sup>35</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Komentator - magazyn międzynarodowy 13<sup>15</sup> Barwy szczęścia - serial 13<sup>40</sup> Biznes z gwarancją - magazyn 14<sup>00</sup> Tomasz Lis na żywo 14<sup>55</sup> W stronę Polski - telenowela dokumentalna 15<sup>25</sup> Zaolzie 15<sup>35</sup> Pełnosprawni - magazyn dla niepełnosprawnych 16<sup>05</sup> Misja Gryf - Walcz - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Zygzaki 17<sup>40</sup> ZOO bez tajemnic - dokument 17<sup>50</sup> Polska z bocznej drogi 18<sup>05</sup> Opole 2008 na bis - koncert 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Tydzień Polski - magazyn 21<sup>10</sup> Egzamin z życia - serial 22<sup>00</sup> Wycieczka - film dokumentalny 23<sup>00</sup> Tomasz Lis na żywo 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 0<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

#### CZWARTEK 6 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Kuchcikowo - program dla dzieci 8<sup>45</sup> Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 9<sup>00</sup> Raj - magazyn 9<sup>25</sup> Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9<sup>50</sup> Londyńczycy - serial 10<sup>40</sup> Elementarz - magazyn 10<sup>55</sup> Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 11<sup>10</sup> Zaproszenie 11<sup>30</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 12<sup>45</sup> Tydzień Polski - magazyn 13<sup>15</sup> Egzamin z życia - serial 14<sup>05</sup> Wycieczka - film dokumentalny 14<sup>55</sup> Bronisław Wildstein przedstawia 15<sup>40</sup> Sztuka dokumentu - Wojciech Wiszniewski - dokument 16<sup>10</sup> Raj - magazyn 16<sup>35</sup> Hurtownia książek - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Kuchcikowo - program dla dzieci 17<sup>30</sup> Grube ryby - reportaż 17<sup>45</sup> Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 18<sup>15</sup> Bzik kulturalny 18<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 21<sup>20</sup> Oparte na faktach - Złodziej w sutannie - spektakl teatralny 22<sup>35</sup> Liberta - film dokumentalny 23<sup>10</sup> Bronisław Wildstein przedstawia 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Bzik kulturalny 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 0<sup>30</sup> Wiadomości

#### PIĄTEK 7 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 7<sup>50</sup> Leksykon PRL - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Budzik 9<sup>00</sup> Trzy Szalone Zera - serial 9<sup>30</sup> Laboratorium XXI wieku - magazyn 9<sup>50</sup> Pomorskie krajobrazy 10<sup>10</sup> Śladami Jana Pawła II - Papież Ośmiu Błogosławieństw - reportaż 10<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 11<sup>20</sup> Polska z bocznej drogi 11<sup>35</sup> Plebania - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Pa-

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. OI 45 88 58 60**  
**udziela pomocy w przypadku:**  
**problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.**

miętaj o mnie 12<sup>45</sup> Polska na weekend 13<sup>10</sup> Hity satelity 13<sup>30</sup> Oparte na faktach - Złodziej w sutannie - spektakl teatralny 14<sup>45</sup> Tajemnice Watykanu - Media św. Piotra - serial dokumentalny 15<sup>10</sup> Akcja burzenia cerkwi - film dokumentalny 15<sup>50</sup> Szansa na Sukces - Wspomnienie 16<sup>40</sup> Elementarz - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 17<sup>25</sup> Śladami Jana Pawła II - Papież Ośmiu Błogosławieństw - reportaż 17<sup>55</sup> Polska na weekend 18<sup>20</sup> Hity satelity 18<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>50</sup> Plebania - telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Na dobre i na złe - serial 21<sup>30</sup> Porozmawiaj z 22<sup>00</sup> Złote węgorki - film 23<sup>25</sup> Wesołe jest życie staruszka - recital Wiesława Michnikowskiego 24<sup>00</sup> Serwis Info 0<sup>05</sup> Pogoda 0<sup>10</sup> Polska na weekend 0<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie 0<sup>50</sup> Plebania - telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

#### SOBOTA 8 LISTOPADA

6<sup>05</sup> Plebania(5) - telenowela 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>30</sup> Porozmawiaj z 9<sup>05</sup> Grube ryby - reportaż 9<sup>20</sup> Pierścień i Róża - film 10<sup>05</sup> Jazz Jamboree 81 - Maanam 10<sup>35</sup> Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 11<sup>00</sup> Złotopolscy - telenowela 11<sup>30</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>40</sup> Opowieści wiatru i morza - magazyn 12<sup>05</sup> Makłowicz w podróży - magazyn kulinarny 12<sup>35</sup> Wideoteka dorosłego człowieka 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>00</sup> Dziękujemy za solidarność - felieton 14<sup>10</sup> Dzika Polska - serial dokumentalny 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>05</sup> Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem - serial 15<sup>45</sup> Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Pamiętaj o mnie 17<sup>25</sup> Między prawdą a wyobraźnią - film dokumentalny 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Ranczo - serial 21<sup>00</sup> Pułapka - film 23<sup>00</sup> Niektóre piosenki z Kabaretu Starszych Panów - widowisko 23<sup>55</sup> Opole 2008 na bis - koncert 0<sup>25</sup> M jak miłość - serial 1<sup>10</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

#### NIEDZIELA 9 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Klan(5) - telenowela 7<sup>50</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>45</sup> M jak miłość - serial 9<sup>30</sup> Ziarno 9<sup>55</sup> Mordziaki - serial 10<sup>25</sup> Kurs języka polskiego - Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 10<sup>50</sup> Złotopolscy - telenowela 11<sup>15</sup> Pamiętaj o mnie 11<sup>25</sup> Bzik kulturalny 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Msza św. - katedra p. w. Trójcy Świętej w Gdańsku Oliwie 14<sup>10</sup> Dom - serial 15<sup>50</sup> Weteran - reportaż 16<sup>10</sup> Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Rozmowy na temat 17<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie 17<sup>40</sup> Londyńczycy - serial 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Głina - serial kryminalny 20<sup>55</sup> Szansa na Sukces - Piosenki Wojciecha Trzczińskiego 21<sup>50</sup> Szkoda gadać - program rozrywkowy 22<sup>15</sup> Czas dla kibica - Sport 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup> Ziarno 1<sup>10</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**COIFFEUR VISAGISTE  
À DOMICILE  
USŁUGI FRYZJERSKIE**



**TEL. 06.84.06.99.30**  
Paris (75) i okolice (77, 91, 94)

**ADAGIO PIANOS**  
Accord, réparations de pianos  
Strojenie, naprawa pianin i fortepianów



**Tél. 01 43 38 49 45 06 85 21 84 53**

**ENTREPRISE KOSOROWSKI**  
*rénovation d'appartements et de bureaux*

7, rue de l'Est Tél. 06 37 71 56 72  
92100 Boulogne Billancourt Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

**Institut privé France-Europe Connexion**  
établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

**SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO**  
Zapisy na rok szkolny 2008/2009  
zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy  
przygotowanie do egzaminów DELE, DALF i TCF  
Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

**Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris**  
Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**  
Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

**ADWOKAT**  
przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

**MARTA CICHOSZ**  
doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim

**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

**BAUDART**  
VOYAGES

PARIS 75010 (M<sup>e</sup> Gare du Nord) 35-959 RZESZÓW  
91, rue de Maubeuge ul. Asnyka 10 lokal 17  
**TEL. 01 42 80 95 60** Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**Société REFERENCE**  
vous propose des fenêtres, portes, volets en  
PVC, alu et bois  
sur mesure

**PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE**

Levallois Perret Paris 16e  
6, rue Aristide Briand 139, rue Ranelagh  
tél. 01.47.59.02.87 tél./fax. 01.45.25.63.55  
fax. 01.47.59.68.93 paris16@reference-fim.com  
contact@reference-fim.com

**Dowóz materiałów  
Wywóz gruzu  
Przeprowadzki**



**06 21 36 32 09**


**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKI**  
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.  
Umów się na spotkanie: **06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.**

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**  
tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.**



**VOIX CATHOLIQUE**  
**GŁOS**  
**KATOLICKI**

N° (2294)38: 2.11.2008

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France  
**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)  
**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.  
**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.  
**E-mail:** vkat@club-internet.fr **www.glos-katolicki.fr**  
CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.  
**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;  
**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.  
**Imprimerie/Druk:** Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/pół roku: 28,30 euro.  
Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejncka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900  
**Prix au n°/cena:** 1,40 euro  
COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY  
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €)  Czekałem  
 Pół roku (28,30 €)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60 €)  Gotówka

Nazwisko:.....  
Imię:.....  
Adres:.....  
.....  
.....  
Tel:.....

**Numer złożony do druku 22.10.2008.**

**AUTOKAREM DO POLSKI**

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA  
PROMOCJE!!!

**SOLKA**  
SERVICE  
**01 40 20 00 80**

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Siubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,  
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>o</sup> Concorde  
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**5 razy w tygodniu**

**Janosik** *Sindbad*  
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>o</sup> Rome



École Privée NAZARETH

**Szkoła Języka Francuskiego**

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia  
Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

**NOWY ROK SZKOLNY OD 29 WRZEŚNIA.**

**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15**

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

**BIOMAGNETYZER**

POMAGA WE WSZYSTKICH DOLEGLIWOŚCIACH.

tel. 06 99 16 55 06; www.remedamil.com

**PIERWSZY SEANS GRATIS**



**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles

Industriels

75011 Paris (M<sup>o</sup> Nation)

tel. 01 40 09 03 43

[www.copernic.fr](http://www.copernic.fr)

[www.copernic.waw.pl](http://www.copernic.waw.pl)

COPERNIC

23, rue Desaix

69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE  
NA TANIE LINIE LOTNICZE  
ORAZ NA AUTOKARY**

**PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji;

- wyjazdy w poniedziałki;

- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach

- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Nasze biuro jest zamknięte w niedziele.**

**Godziny otwarcia biura w Paryżu:**

**od poniedziałku do soboty włącznie: od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>.**

**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI,

- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC,

- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE,

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86**

**BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>o</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA  
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,  
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.

**PODRÓŻE DO POLSKI**

**\* IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO  
POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

**\* LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe  
- we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny. Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na  
stronie internetowej G.K. ([www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)) - 1 euro na tydzień! Dodatkowe informacje - tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29.

## z narodowego dziedzictwa

Ewa Ziółkowska

**2** listopada - Dzień Zaduszny i pradawne, białoruskie dziady. W nadnie-meńskiej ziemi na cmentarzach, zwanych mogilkami, tlą się światelka. W Lidzie, Szczuczynie, Wołkowysku. Znicze palą się też na cmentarzu katolickim w Grodnie. To jeden z najcenniejszych zabytków miasta i świadectwo jego losów ostatnich dwustu lat.

Cmentarz, zwany farnym lub bernardyńskim, jest dla Grodna tym, czym dla Wilna Rossa, a dla Lwowa Cmentarz Łyczakowski. Jego początki sięgają schyłku XVIII wieku, kiedy to, zgodnie z zarządzeniem władz, cmentarze dotychczas zwykle lokowane przy świątyniach zaczęto przenosić na tereny pozamiejskie. Inicjatorem powstania nowej nekropolii był ks. Józef Muczyński, proboszcz grodzieński, kanonik smoleński, doktor teologii i rektor szkół wydziałowych w jednej osobie. Według dokumentów przechowywanych w grodzieńskim Archiwum Historycznym, w maju 1792 roku na gruntach królewskich za miastem wzniesiono tzw. krzyż początkowy i odbyły się pierwsze pogrzeby. Pół roku później było tam już blisko dwieście grobów. Najpierw cmentarz podlegał najstarszej świątyni katolickiej w Grodnie, Farze Witoldowej, a potem pojezuickiemu kościołowi pw. św. Franciszka Ksawerego (fot.).

**N**a cmentarzu wzniesiono kaplicę drewnianą, którą w 1822 r. zastąpiono mурowaną w stylu klasycystycznym, postawioną w centralnej części cmentarza, na miejscu krzyża początkowego. Ufundował ją Kazimierz Sudnicki, namiestnik Konwentu Panien Brygidek, a zaprojektował architekt gubernialny grodzieński Karol Wilhelm Bagemüll. Wtedy także wytyczono i wybrukowano dwie aleje cmentarne oraz zaczęto budowę ogrodzenia i bramy. W pierwszym okresie większość stanowiły mogiły ziemne z drewnianymi krzyżami, dopiero później, z czasem zaczęto wznosić mурowane obeliski i monumentalne grobowce. Osobliwością grodzieńskiego cmentarza farnego są skupione wokół kaplicy nagrobki z polnego kamienia w postaci kapliczek-słupów, zwień-



zione krzyżami, okrągłe lub prostokątne, z wnękami na tablice epitafijne. Zdarzają się także kolumny ceglane, pierwotnie tynkowane i także, wtopione w zieleni, sarkofagi, stylistyką nawiązujące do sentymentalnych ogrodów arkadyj-

skich. Sam układ cmentarza niepodzielnego na regularne, geometryczne kwatery nadaje mu charakter parkowy.

**D**ruga połowa XIX stulecia to czas wznoszenia pomników nagrobnych z piaskowca bądź granitu, z elementami rzeźbiarskimi i złożonymi napisami. Stawiano też nagrobki żeliwne i kamienne, ciosane z głazów narzutowych. Ich autorami byli rzemieślnicy i artyści z Grodna, a także oddalonego o 130 km Wilna. Zdarzało się, że pomniki sprowadzano z Warszawy bądź Kijowa. W latach 80. najbardziej znanym grodzieńskim warsztatem była pracownia rzeźbiarza Bolesława Szyszkiewicza, uhonorowanego tytułem Dziedzicznego Honorowego Obywatela Miasta Grodna. Artysta, chociaż zmarł nie dożywszy 30 lat, pozostawił po sobie wiele wspaniałych rzeźbionych nagrobków. Jego specjalnością były pomniki zwieńczone krzyżami wykutymi w kamieniu tak, jakby zrobione były z konarów drzew.

**L**ata I wojny światowej okazały się tragiczne w skutkach dla miasta, zniszczony został także cmentarz wraz z ogrodzeniem. Powojenna grodzieńska prasa alarmowała, że po mogiłach spacerują krowy i prosięta. Parafii brakowało środków na renowację zabytkowych nagrobków. Proboszcz fary ks. Leon Zebrowski wystosował do Grodnian dramatyczny apel o ratowanie cmentarza. W odpowiedzi, w 1923 r. powołano Komitet Mogilny, w 1929 Komitet Rozbudowy Cmentarza Katolickiego, a 2 lata później Tymczasowy Komitet Opieki nad Cmentarzem. W skład tego ostatniego weszli prezydent Grodna Maurycy O'Brien de Lacy, starosta Zygmunt Robakiewicz i gen. Franciszek Kleberg. Trwała zbiórka pieniędzy, pomoc ofiarowały firmy budowlane i wojsko. Rozpoczęte prace przerwał wybuch wojny we wrześniu 1939 roku.

**P**ocząwszy od założenia w schyłkowym okresie I Rzeczypospolitej, przez lata zaborów cmentarz był nie tylko miejscem ostatniego spoczynku kolejnych pokoleń mieszkańców miasta i okolicznych majątków, ale także ostoją polskości. W XIX wieku, gdy władze carskie zabroniły używania języka polskiego w życiu pu- →



### KALENDARZ NA 2009 ROK - „50 LAT GŁOSU KATOLICKIEGO”

#### KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA „G.K.” NA 2009 ROK

Ilość egzemplarzy: ..... w cenie po 5 euro (z przesyłką: 5,6 euro).

Razem: ..... euro.

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

....., tel. ....

Dołączam czek (dla Voix Catholique)  gotówkę



## GRODZIĘŃSKA NEKROPOLIA



→→ blicznym, wbrew zarządzeniom inskrypcje na cmentarzu pisano po polsku. Przed wybuchem powstania styczniowego przy kaplicy odbywały się manifestacje patriotyczne.

**O**bok innych znamienitych Grodnian, w alei wiodącej wzdłuż cmentarnego muru, pochowana została Eliza Orzeszkowa, która w nadniemeńskim grodzie mieszkała przez czterdzieści lat, czyniąc zeń ważny ośrodek życia kulturalnego. Gdy 18 maja 1910 roku pisarka zmarła, całe Grodno pogrążyło się w żałobie.



Jej pogrzeb stał się wielką manifestacją, uczestniczyło w nim kilkanaście tysięcy osób. Spoczęła u boku swego drugiego męża Stanisława Nahorskiego. Na prostym nagrobku (fot.) z czarnego labradorytu, wzniesionym według projektu malarza Miłozsa Kotarbińskiego, wyryto słowa Psalmu 7 w przekładzie Jana Kochanowskiego: *W Tobie ja samym Panie człowiek smutny/ Nadzieję kładę, Ty racz o mnie radzić.* Pomnik nagrobny przetrwał obie wojny światowe, natomiast za czasów Białoruskiej SRR był dwukrotnie niszczone: w listopadzie 1949 roku zwalono krzyż, a w 1962 roku dokonano powtórnej dewastacji. Nagrobek został wyremontowany staraniem Kofa im. Elizy Orzeszkowej w Warszawie w latach 1979-1980.

**N**a cmentarzu farnym spoczywa elita dawnego Grodna, wiodący się ze znanych grodzieńskich rodzin Eysymontów, Giedrojców, Hlebowiczów, Kościałkowskich, Listowskich, artyści, lekarze, prawnicy, urzędnicy wysokiego szczebla, ziemianie. Za kaplicą spoczywają kapłani i siostry zakonne: brygidki, dominikanki, nazaretanki. Są mogiły weteranów powstania styczniowego oraz kwatera 153 żołnierzy Wojska Pol-

skiego poległych w wojnie polsko-bolszewickiej, między innymi w walkach o miasto w lipcu 1920 roku i w bitwie niemeńskiej we wrześniu 1920 roku, która przesądziła o zwycięskim dla Polski końcu wojny.



Jest też tam grób, prawdopodobnie jedynie symboliczny, zasłużonego grodzieńskiego pedagoga Jana Kochanowskiego, zamordowanego przez Niemców w masowej egzekucji w pobliskich Naumowiczach w 1942 roku.

**H**istoria grodzieńskiej nekropolii po II wojnie światowej to osobny rozdział. W połowie lat 70., na mocy zarządzenia władz sowieckich, została zamknięta. Opiekę nad zarośniętym, dewastowanym, zapomnianym cmentarzem przez kilkadziesiąt lat sprawowała jedna osoba, grodzieńska nauczycielka, Waleria Borewicz. Dzięki jej uporowi i pracy przetrwały zabytkowe nagrobki i żołnierskie mogiły. Na przełomie lat 80. i 90. po obydwu stronach granicy ożyło zainteresowanie grodzieńskimi zabytkami. Założone w Grodnie w 1988 r. Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. A. Mickiewicza i będący jego kontynuatorem Związek Polaków na Białorusi występowały do władz o oficjalne uznanie cmentarza farnego za zabytek. Bezskutecznie. Jednocześnie prowadzono prace porządkowe. Grodnianie z Polski, mogąc odwiedzać rodzinne miasto, zaczęli odnawiać groby bliskich. W 1999 r. staraniem Wydawnictwa Naukowego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie opublikowano cenną pracę Jacka Rozmusa i Jerzego Gordziejewa „Cmentarz farny w Grodnie 1792-1939”, opartą na trudno dostępnych dokumentach archiwalnych.

**D**ziś w cmentarnej kaplicy, ponownie pozostającej w gestii parafii, regularnie odprawiane są Msze św. Remont budowli udało się przeprowadzić przed kilkunastu laty dzięki białostockiemu oddziałowi Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna. Cmentarz odwiedzają nieliczne wycieczki z Polski, interesując się głównie grobem Orzeszkowej. Grodzieńskie organizacje, w tym Polska Macierz Szkolna, prowadzą doraźne prace porządkowe. Okoliczne parafianki sadzą kwiaty. Co roku, w pierwszych dniach listopada na rzecz cmentarza prowadzona jest kwesta w Elku. Na pozór nie jest źle. Różne środowiska podejmują wysiłki, aby ratować cmentarz. Jest dużo dobrej woli. Jednak brak koordynacji działań oraz spójnego programu na przyszłość. Nekropolia nadal nie podlega ochronie prawnej. W zeszłym roku władze przeprowadziły wycinkę drzew, niszcząc przy tym szereg zabytkowych nagrobków. Na kwaterze wojskowej kruszeją betonowe mogiły. Wiele dawnych nagrobków wymaga renowacji prowadzonej zgodnie z zasadami sztuki konserwatorskiej. Grodzieński cmentarz farny będąc przestrzenią sakralną ma także nieprzemijające znaczenie historyczne i artystyczne. Tym bardziej boli jego stopniowa degradacja, która nie jest wynikiem wyłącznie braku środków finansowych. Pewnie jest to proces nieuchronny, znak czasu. Polskie nekropolie na Wschodzie stopniowo niszczą i popadają w zapomnienie, a przecież kryją prochy naszych przodków i są częścią polskiego dziedzictwa kulturowego. Problem dotyczy nie tylko Grodna, nie tylko Białorusi i nie tylko krajów byłego ZSRR.



### UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA**

**WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY**

**14, Résidence du Lac BP 27 - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).**

→ kierunek Pontoise z

Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14.

A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym

pasem na Epinay i prosto 14 światła - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue Général de Gaulle - centre ville.

# HAFTOWANE OBRUSY OŁTARZOWE SZATY LITURGICZNE, SZTANDARY



Urbanowicz - Haft



**Zamów** nasz bezpłatny KATALOG wraz z pakietem reklamowym!

☎ (0048) (71) 354 - 04 - 06      sklep@urbanowiczhaft.pl

SKLEP INTERNETOWY

**www.urbanowiczhaft.pl**



Karty telefoniczne  
**IRADIUM**

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€  
7,50€

PEŁNA SATYSFACJA  
100%  
Z WYKONANYMI ZAMÓWIENIAMI

Punkty sprzedaży:  
Kioski supermarkety,  
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>	1800* min
<b>GSM Polska</b>	300* min
<b>Niemcy</b>	1250* min
<b>USA+GSM</b>	1500* min
<b>Włochy</b>	1000* min
<b>Anglia</b>	1500* min
<b>Kanada+GSM</b>	1500* min
<b>Francja</b>	1250* min
<b>GSM Francja</b>	111* min

\* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!\*\*

**0,014€/mn**

**Wybierz**  
**☎ 0811 65 48 48**  
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

<b>POLSKA</b>	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

**GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 300 348\*

www.no-limit-telecom.com  
Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)